

REPUBLIKA

Rok VI

ŁÓDŹ. CZWARTEK, 6 GRUDNIA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 337

TRUP W PARKU BELWEDERSKIM

Wijak-awanturnik zabił dyżurującego żandarma.

23-letni morderca chciał się zemścić za usunięcie go ze służby w Belwederze

Warszawski koresp. „Republiki“ telefonuje:

Ubiegłej nocy o godz. 3-ej służba pałacowa i oficerowie dyżurni w Belwederze usłyszeli

huk strzałów rewolwerowych, który wielokrotnym echem odbił się wśród starych drzew.

W jednej niemal sekundzie, zaroził się park ludźmi. To warta belwederska zajęła posterunki wyznaczone na wypadek alarmu.

Zadzwieczyły telefony. W niespełną parę minut pod Belwederem była już policja. Nadjechali płk. Jagym-Maleszewski, płk. żandarmerji Piątkowski, komisarz rządu Jaroszewicz, komendant policji warszawskiej Czynnowski, naczelnik policji śledczej Suchenek.

Trup żandarma.

Tymczasem o kilkanaście kroków od tarasu

ZNALEZIONO ZABITEGO ŻANDARMA.

Był nim starszy żandarm, Franciszek Koryzma, który pełnił wartę u stóp tarasu, w kierunku ulicy Podchorążych. Koryzma usłyszał widocznie podejrzane szmery w krzakach od strony Łazienek. Poszedł w kierunku skąd docho dził szmer. Natknął się na zabójcę. Posypały się strzały.

Żandarm padł ugodzony dwoma kulami. Jedna kula trafiła go pod oko, druga w czoło.

Zbrodniarz uciekł. Przedarł się przez krzaki, przeskoczył przez parkan do parku Sobieskiego. Tam natknął się na dozorcę 54-letniego Antoniego Kasprzaka.

„Bezdomny”.

Chcąc uprzedzić wszelkie zapytania, zabójca sam zwrócił się pierwszy do dozorczy:

— Jestem bez pracy i bez mieszkania — mówić głosem płaczącym. — Czy pan nie przyjąłby mnie na nocleg?

Kasprzak mający miękkie serce, nie odmówił.

— A no, zajdź pan tu do budki wartowniczej, to się pan prześpi. Ja mam to służbę, do 6-ej rano, to pana obudzę.

„Bezdomny” ulokował się w budce.

Na śladach...

W kilka minut później w parku zamajaczyły sylwetki. To żandarmerja i policja z psem zarządziły obławę.

ZABÓJCE ŻANDARMA KORYZMY ARESZTOWANO W 25 MINUT PO DOKONANIU MORDU.

Aresztowanym okazał się

STEFAN KOSOWSKI, BYŁY AGENT ODDZIAŁU WYWIADOWCZEGO.

Kosowskiego wydano w czerwcu ze służby za pijaństwo. Były wywiadowca postanowił zemścić się.

— Jeszcze ja wam narobię takiego bigosu — mówił — że mnie długo po pamiętacie!..

Zemsta pijaka.

Strzały dzisiejsze były właśnie tą niepoczytalną zemstą Kosowskiego. Zakradł się on do parku Belwederskiego, by narobić kłopotliwego alarmu i naważyć „bigosu” tym, którzy go zwolnili ze służby.

— Ja im pokażę, będą szukali, będą się martwili — odgrażał się w jakimś gupkowatym zacietrzewieniu.

Tych idiotycznych pogroźek nikt nie brał na serio.

Wykonując swój obłądny plan — natknął się przed pałacem na żandarma.

Bojąc się widocznie, że żandarm bądź go zatrzyma, bądź nawet zastrzeli — zaczął sam strzelać z rewolweru, który Jak to słyszeli inni wartownicy, Kosowski oddał 5 do 6 strzałów.

Jak wygląda zbrodniarz.

Niepoczytalny morderca Stefan Kosowski, to typ degenerata. Jest to mężczyzna średniego wzrostu, brunet, o ciepym wyglądzie twarzy. Znalaziono przy nim rewolwer „Smith-Wesson” z trzema nabojami.

Stąd możnaby wnioskować, że Kosowski strzelił tylko trzy razy — „Smith-Wesson” ma bowiem tylko 6 nabołów. Nie jest wykluczone, że warta mogła się przestyszeć, tembardziej, że strzały powtórzone były wielokrotnie przez echo.

Kosowski do zarzuczonego mu czynu nie przyznaje się. Twierdzi z jakimś nieprzytomnym uporem, że o niczem nie wie. tłumaczy się, że szedł do pracy.

God eskorty.

Godz. 9.20 rano. Wartownia na rogu Bagatel i Al. Ujazdowskich.

Sprawca śmierci biednego żandarma Franciszka Koryzmy znajduje się prawdopodobnie w tym właśnie małym domku.

— Tam jest aresztowany? — padają pytania.

Ale nikt z wtajemniczonych nie odpowiada. Panowie wachmistrzowie, wywiadowcy, nic nie mogą mówić.

Zbliża się pan kapitan, prowadzący śledztwo.

Za chwilę znika we drzwiach wartowni. To znak, że tam „coś się dzieje” w związku ze sprawcą.

Słuszne przypuszczenie. Po upływie dziesięciu minut z drzwi wartowni wychodzi dwu mężczyzn: jeden cywil — niski, szczupły, ciemno ubrany, w dość długie paletko, ciemny, wielki kapelusz — za nim jeden żandarm.

Oczy wszystkich znajdujących się przed wartownią, zwracają się mimo woli w kierunku tych dwu.

Acha... To on!

Oddalają się przez Aleje w kierunku śródmieścia. Idą wolnolutko. Tempo nadeje najwidoczniej cywil, idący przodem. Widocznie mu nie pilno...

Ręce skute w kajdanki.

Tak odbył się transport zbrodnicego awanturnika.

Kim jest morderca

Dodatkowo dowiadujemy się jeszcze następujących szczegółów o zabójcy żandarma.

Stefan Kosowski ma lat 23.

Do sierpnia ub. r. był przydzielony do służby w Belwederze.

W tym czasie wydano go ze służby za oddawanie się nałogowo pijaństwu, robiecie awatur itp.

Kosowski zwolnieniem w Belwederze uczuł się niezmiernie dotknięty i nie jednokrotnie odgrażał się swym przełożonym starszym wywiadowcom.

Dnia 1-go listopada b. r. wstępuje do szkoły straży granicznej w Górze Kalwarji.

W drugiej jednak połowie zeszłego miesiąca kierownictwo szkoły dowiedziało się o awanturniczych sprawkach Kosowskiego w służbie w Belwederze i, nie chcąc mieć w swem gronie ucznia o mocno niepewnej przeszłości — zarządziło natychmiastowe zwolnienie b. agenta policyjnego.

Kosowski dowiedziawszy się o przy czynie swego usunięcia ze szkoły straży granicznej, przypisał ten fakt swym dawnym przełożonym ze służby w Belwederze.

Swój obłądny plan zemsty, z którym oddawna się nosił, teraz pod wrażeniem ostatniego niepowodzenia, postanowił wprowadzić w czyn nocy dzisiejszej.

Na drodze do swych dawnych przełożonych napotkał wartę w osobie starszego żandarma Koryzmy i w szaleńczej żądzy zemsty położył go trupem.

O strasznym nałogu pijaństwa, któremu uległ Kosowski, opowiada jego rodzina. Kosowski mieszkał do niedawna u ciotki swej p. Zuzanny Witkowskiej, żony ślusarza p. Wincentego Witkowskiego (Nowosielska 8). Ciotka wy mowiła mu jednak gościnnie, gdyż nie płacił i awanturował się po pianemu.

Zabity Franciszek Koryzma miał lat 28, był starszym żandarmem. W wojsku polskim służył od 1918 r. Poprzednio służył w armji austriackiej.

Zwłoki ś. p. Koryzmy przewieziono do kostnicy przy szpitalu Ujazdowskim.

Jak spędził noc marsz. Piłsudski?

Marszałek Piłsudski wieczór onegdajszy spędził na raucie w poselstwie rumuńskim i do Belwederu powrócił około godziny 1 w nocy. W chwili tragicznego zajścia znajdował się w sypialni, ale jeszcze nie spał, lecz czytał przy biurku.

Prasa berlińska pośpieszyła się w dniu wczorajszym, donosząc już rano o powyższym wypadku, jako o dokonanym zamachu.

Powstanie przeciw królowi Afganistanu rozszerza się.

Wiedeń, 5 grudnia.
(Polska Agencja Telegramiczna)

Prasa donosi z Londynu, że według wiadomości pochodzących z Afganistanu, powstanie przeciw królowi Amanullahowi rozszerza się. Król Amanullah wystosował do powstańców ultimatum, w którym domaga się bezwarunkowego poddania się w ciągu 24 godzin.

Stan zdrowia króla Jerzego nie uległ zmianie. — Pierwsze posiedzenie rady tajnej.

Londyn, 5 grudnia.

Biuletyn urzędowy o stanie zdrowia króla, wydany dziś rano stwierdza, że

KRÓL SPĘDZIŁ NOC DOŚĆ DOBRZE.

Istnieje wielka nadzieja, że rozszerzenie się infekcji, które spowodowało ostatnio pewien wzrost temperatury, stanie się mniej intensywne.

Londyn, 5 grudnia.

Wczoraj odbyło się posiedzenie rady tajnej, na którym omawiano powołanie do życia rady stanu, mającej zajmować się sprawami państwowymi w zastępstwie i z ramienia chorego króla.

Posiedzenie odbyło się w sali przyjęć, sąsiadującej z sypialnią chorego monarchy.

DRZWI WIODĄCE DO TEJ SYPIALNI BYŁY OTWARTE,

a w progu stał sekretarz stanu spraw wewnętrznych, zastępujący nieobecnego lorda Balfoura na stanowisku lorda prezydującego w radzie tajnej. Tym sposobem lord przewodniczący był łącznikiem między radą tajną a chorym królem, któremu odczytywał takty orędzi radyi zdawał sprawę z przebiegu narad.

To posiedzenie rady, król podpisał nominując 6 członków rady stanu.

Dekret królewski daje moc członkom rady stanu w komplecie, lub conajmniej w liczbie trzech osób zwoływania i odbywania posiedzeń rady tajnej, która podpisywać będzie w imieniu króla wszystkie rozporządzenia, wymagające podpisu królewskiego oraz załatwiać będzie wszystkie te sprawy, które uzna za konieczne dla interesów bezpieczeństwa i sprawnej działalności rządu królewskiego.

Wybór prezydenta Austrii

Został nim Wilhelm Miklas, członek partji chrześcijańskiej.

Wiedeń, 5 grudnia.

Dzisiaj o godz. 3-ej po południu zebrało się austriackie zgromadzenie związkowe celem wyboru nowego prezydenta republiki.

W pierwszym głosowaniu prezydent rady narodowej Wilhelm Miklas (partja chrześcijańska) otrzymał 94 głosy, dr. Renner (socjalista) — 91 głosów, prezydent policji Schober — 25 głosów.

Ponieważ żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej większości głosów, odbyło się wieczorem o godz. 6-ej drugie głosowanie, w którym prezydent rady narodowej Miklas otrzymał 94, dr. Renner 91 głosów i dr. Schober — 26

głosów. W trzecim głosowaniu otrzymał Miklas 94 głosy, Schober — 26 głosów a 91 postów socjal-demokratycznych oddało puste kartki.

W trzecim głosowaniu zatem został wybrany prezydentem republiki austriackiej Miklas.

Prezydent Miklas urodził się 15 października 1872 r. w miejscowości Krems. Poświęciwszy się zawodowo nauczycielstwu został w latach późniejszych dyrektorem gimnazjum, a następnie przeszedł do polityki i został wybrany prezydentem rady narodowej, który to urząd piastował po dzień dzisiejszy.



Dziś po raz ostatni!

ANIOŁ ULICY

z udz. **Janel Gaynor**
i Charles Farrell

Dziś - ceny miejsc zł. 1 i 2.-

CAPITOL

Róg Zawadzkiej i Zachodniej.

Dziś i dni następnych!

Wielkie arcydzieło
filmowe produkcji
Cecil B. de Mille'a

PRZYGODY BRYGADJERA GERARDA

Dramat w 10
wielkich
aktach

W rol. gł. znakomita bohaterka filmów „Niepotrzebny człowiek“ i „Chicago“
PHILLIS HAVER oraz rasowy **ROD LA ROQUE**
jej partner

Osnowa dramatu oparta została na dziele pisarza angielskiego CONANA DOYLE.

Orkiestra symfoniczna
pod batutą koncertmistrza
Sz. Bajgelmana

UWAGA: Ceny miejsc na I-szy seans
w dni powszednie oraz od godz. 1-3
w soboty, niedziele i święta
50 gr. i 1 złoty.



Dziś po raz ostatni!

EMIL JANNINGS

„OSTATNI ROZKAZ”

w potężnym
filmie

Celem uprzyśtępnienia wszystkim bywalcom ujrzenia tego arcydzieła ceny miejsc zł. 1 i 2.-

Oszukańcze machinacje aferzystów w Paryżu

Szczegóły sensacyjnej afery giełdowej. Oszuści osadzeni w więzieniu.

Paryż, 5 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wykryto tu sensacyjną aferę giełdową na tle działalności grupy, stojącej na czele znanego pisma giełdowego „Gazette de France”. Wczoraj rano aresztowana została właścicielka pisma p. Hanau i jej b. mąż Lazar Bloch. Zostali oni aresztowani w swoich mieszkaniach i odprowadzeni na policję. Następnie zaś komisarz policji w towarzystwie oskarżonych dokonał rewizji w ich mieszkaniach oraz biurach „Gazette de France”, zabierając dokumenty odnoszące się do administracji pisma. Przed lokalem „Gazette de France” zebrały się tłumy ciekawych, przyczem niektórzy z nich starali się dotrzeć do lokalu, co spowodowało kilka nieznacznych wypadków. Władze nakazały zamknięcie 400 filii „Gazette de France” na prowincji.

Pisma podają następujące szczegóły o osobach zamieszanych w tę aferę. W roku 1908 Lazare Bloch ożenił się z Martą Hanau. W roku 1920-ym rozwiedli się oni, jednak w dalszym ciągu prowadzili wspólne interesy.

Marta Hanau założyła pismo „Gazette de France”, które w roku 1926-ym przeszło na własność Towarzystwa Akcyjnego z kapitałem 1 i pół milj. franków, założonego w celu prowadzenia pisma oraz dokonywania operacji handlowych, przemysłowych i finansowych.

Napływ nowych kapitałów pozwolił Towarzystwu na utworzenie serii podległych mu stowarzyszeń, co dawało bardzo znaczne dochody. 400 agencji zosta-

ło założonych na całym terenie Francji a także w Hiszpanji. Poważne wypłaty, dokonywane były przez Towarzystwo częściowo w gotówce, częściowo zaś w niewiele wartościowych akcjach, dla których jednak „Gazette de France”, dzięki swym wpływom, udawało się uzyskać kurs wyższy. O ile klienci próbowali odprzedać te akcje na giełdzie „Gazette” natychmiast je od nich odkupywała pragnąc uniknąć możliwych nieprzyjemności.

Cała afery wywołała ogromne wzburzenie na prowincji, szczególnie w departamentach północnych, skąd pochodziła większość ofiar aferzystów.

Jak donosi „Petit Parisien” filja „Gazette de France” w Lille dokonała transakcji na sumę 60 milj. franków. Według „Le Matin” Lazare Bloch chciał założyć w Rouen towarzystwo filmów katolickich dla Afryki północnej. Twierdził on, że projekt ten został zaaprobowany przez arcybiskupa Paryża i Kartaginy. Z tej racji wydał on w wspaniałej szacie program przedsiębiorstwa ozdobionym insygniami i krzyżem, narysowanym własnoręcznie przez Blocha, który jest zresztą mozaistą. Podobnie jest to wszystko — jak donosi „Le Matin” — co pozostało z towarzystwa rozporządzonego kapitałem 2 milj. franków.

CHERYS Wody kwiatowe 90%
są modne i subtelne

Socjalista-prezydentem Estonji

Skład nowego rządu.

Tallin, 5 grudnia.

Parlament estoński 53 głosami przeciw 24 uchwalił wotum zaufania dla nowego gabinetu.

Po raz pierwszy na czele Estonji staje socjalista Reinij Märundel Łatyk, znany pisarz beletrysta, ceniony w swoim czasie pastor petersburski.

Tallin, 5 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Skład gabinetu jest następujący: prezes rady ministrów Rei, minister spraw wewnętrznych i sprawiedliwości Kolbus (partja radykalna), minister spraw gospodarczych Oinas (socjalista), minister

spraw zagranicznych Lattik (ludowiec chrześcijański), minister spraw wojskowych Juhkan (radykał), minister komunikacji Kõester (partja nowych osadników), opieka społeczna i oświata publiczna Johane (socjalista), rolnictwo Seenberg (młodzi osadnicy). Nowy gabinet składa się tylko z 7 ministrów, ponieważ liczba ministrów została zredukowana w drodze połączenia kilku resortów. W parlamencie koalicja rządowa liczy 56 głosów na 100. Izba uchwaliła wyrazić rządowi wotum ufności 53 głosami przeciw 24.

Narady ministrów nad sprawą traktatu handlowego z Niemcami.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj odbyła się u premiera Bartela konferencja w sprawie rokowań o traktat handlowy z Niemcami. Na konferencji obecni byli ministrowie: Zaleski, Czechowicz, Niezabytowski, Kwiatkowski oraz przywódca delegacji polskiej minister dr. Twardowski.

Wyjazd delegata niemieckiego dr. Hermesa z Warszawy został odłożony na kilka dni.

W godzinach południowych premier Bartel udał się do Belwederu gdzie odbył godzinną naradę z marszałkiem Piłsudskim.

Dr. med.

Józef Lubicz

ortopeda.

Specjalista chorób kości i stawów, zniekształceń kręgosłupa i kończyn.

Własna pracownia wszelkich aparatów ortopedycznych.

Gdańska 28, tel. 41-43.

Przyjmuje od 5 do 7.

SPLENDID

Wkrótce ukaże się:

Bożyszcze kobiet

RAMON NOVARRO

Przepiękna

JOAN CRAWFORD

Genjalna chinka zwana „Cudem Hollywood”

ANNA MAY WONG

oraz znakomity

ERNST TORRENCE

w potężnym dramacie najnowszej produkcji

„Jad Miłości”

opisującym walkę dwu braci o kobietę.

WKRÓTCE

SPLENDID

Traktat handlowy niemiecko-litewski.

Kowno, 5 grudnia.

Ratyfikacja niemiecko-litewska traktatu handlowego przez prezydenta Smetonę na podstawie art. 48 konstytucji litewskiej oraz konwencji dodatkowej o małym ruchu granicznym wywołała w kręgach opozycji olbrzymie oburzenie. Z jednej strony ludowcy, chrześcijańscy demokraci i socjaliści potępiają ten akt, jako odsunięcie parlamentu i dowód dyktatury, z drugiej strony krytykują ratyfikację dokonaną przez Smetonę dlatego, że traktat handlowy jest niesłychanie szkodliwy z punktu widzenia gospodarczego dla Litwy. Pomiedzy przywódcami opozycji toczą się rokowania celem zapoczątkowania akcji, która przekreśliła obecnie istniejący traktat niemiecko-litewski. Wobec wielkiej zależności Waldemarasa i Smetony od Niemiec opozycja zdaje sobie sprawę, że nie będzie łatwe przeprowadzenie rewizji traktatu z Niemcami.

Bankier polski okradziony w Berlinie.

BERLIN, 5 grudnia.

W jednym z luksusowych hoteli w pobliżu pałacu poczdamskiego okradziony został ubiegłej nocy bankier z Polski, zamieszkały tam z żoną, którego nazwiska prasa berlińska nie podaje. Włamywacze, którzy zamierzali okraść zamieszkałego w tym hotelu jublera, przedostali się z dachu na linach przez omyłkę do pokoju bankiera, okradając go na 1500 marek.

Trzęsienie ziemi w Bułgarii.

SOFJA, 5 grudnia.

W mieście Czirpan odczuto silne nowe trzęsienie ziemi, przyczem mury w domach zarysowały się.

Należy dodać, że domy te niedawno zostały zbudowane po włoskiej katastrofie trzęsienia ziemi, jaka nawiedziła Bułgarię.

Strejk podatkowy rolników w Niemczech.

Berlin, 5 grudnia.

Strejk podatkowy rolników w Schleswigu zatacza coraz większe kręgi. W ostatnich dniach odbyło się zebranie rolników, na którym postanowiono wstrzymać się od płacenia podatków, dopóki stan rolnictwa nie poprawi się.

— Jak obliczono, w czasie ostatniego tal-funu zginęły 382 osoby.

Sto tysięcy mieszkańców wysp Filipińskich cierpi głód. Szkody obliczają na 25 milionów dolarów.

Pojedynek w Łodzi.

Przeciwnicy wyszli bez szwanku.

ŁÓDŹ, 5 grudnia.

Wczoraj rankiem odbył się w jednym z łasków podmiejskich pojedynek na pistolety. Przeciwnicy po jednokrotnej wymianie strzałów wyszli bez szwanku ze spotkania.

Precz z pojedynkami!

I znów padł śmiertelny strzał w pojedynku. Tym razem zginął 35-letni wicedyrektor banku, kapitan rezerwy, Aleksander Zawadzki. Powód zatargu — wybitnie błahy. Jak twierdzą, przeciwnik s. p. Zawadzkiego, literat Strumpli-Wojtkiewicz miał się wyrazić niepoehlebnie, czy obelżywie o p. Zawadzki. W konsekwencji — sprawa honorowa i tragiczny finał.

Tego samego dnia dwaj inni panowie porabiali się szablami i leżą w szpitalu. Honorowi stało się zadość!

A dzieje się to wszystko w tym samym czasie, gdy prawdziwi arystokraci, książęta krwi, należący do najstarszego rodu Radziwiłłów, wytaczają przeciwko sobie nawzajem najokropniejsze oskarżenia o przywłaszczenie cudzego majątku, fałszowanie metryk, a nawet zarzucają sobie nieprawie pochodzenie.

Książęta nie myślą jednakże o pojedynku i wolą oprzeć swe pretensje i zadośćuczynienie na kodeksie cywilnym. Zwykły sąd państwowy rozstrzygnie, który z książąt ma słuszość i przy tej okazji stwierdzi, czy Aleksander Dominik Radziwiłł jest księciem, czy też zwyczajnym p. Podróżnym.

A przecież nie ulega kwestji, że — kto jak kto, ale książęta stoją chyba na straży rycerskości i honoru i mają w tej mierze wyrobione pojęcia. Noblesse oblige! Mimo to jednak, jak już powiedzieliśmy, załatwiają najbardziej drażliwe, godzące w cześć rodziny, sprawy na drodze legalnej, która pono „dyskwalifikuje” honorowo.

Jak widać, coś się odmieniło w naszym społeczeństwie. Zatargi t. zw. honorowe zdarzają się w sferze, niegdys wżgardzanej przez arystokrację i uznawanej za niezdolną do udzielania satysfakcji. Oryginalni, urodzeni „rycerze” się zdemokratyzowali, a ich następcy, ludzie z t. zw. „gminu”, bez tytułów hrabiowskich, ale poczciwi, zwykli śmiertelnicy, strzelają i rąbią się zawzięcie przy każdej okazji.

Byłby to może objaw bardzo pożąszający, że ci, którym dawniej odmawiano wszelkiej satysfakcji, których wolno było bezkarnie obrażać i traktować lekceważąco, dziś poczuli się równymi wśród równych i żądają dla siebie szacunku, ale to, co się u nas dzieje w tej dziedzinie, jest raczej karykaturą wszelkich pojęć o honorowości. Pozostawiono mianowicie zeszytynie ze starości formułek i zastosowano je do współczesnego życia. I oto wytworzył się rodzaj szantażu „honorowego”.

Oskarżając kogokolwiek o czyn nieetyczny, czy nieprzychylny, musimy przede wszystkim udzielić mu „satysfakcji”, a nie dowieść, że sąd nasz jest uzasadniony, względnie wynika z innych przekonań i pojęć o tem, co jest przyzwolone lub nie.

Sto czy dwieście lat temu szlachta nie uznawała sądów „koronnych”, bo stosunek jej do państwa był inny. Sąd istniał dla niewolników, dla tłumy, a „pan” był sam swoim sędzią. To też zatargi między „panami” mogły być rozstrzygane tylko po szlachecku — na pistolety i szable. Dziś istnieje prawo, równe dla wszystkich i, naturalnie, nikt nie śmie kwestjonować jego kompetencji i autorytetu. Nonsensem więc jest i bzdurą — dyskwalifikować honorowo obywatela, który za swoje słowa i czyny watała, który za swoje słowa i czyny może być pociągnięty do odpowiedzialności, i właściwie ukarany, bądź przez sąd państwowy, bądź też przez jakikol-

wiek inny: obywatelski, rozjemczy, czy koleżeńsk.

Wczoraj właśnie ukazał się w jednym z pism łódzkich t. zw. „jednostronny protokół”, podpisany przez dwóch panów w sprawie zatargu między dwoma słuchaczami Wolnej Wszechnicy Łódzkiej. Zatarg powstał na tle zakwestjonowania ścisłości protokołu podczas jakiegoś komitetu organizacyjnego.

Przewodniczący poczuł się tam dotknięty: „Jakżeż to? On sam podpisywał i ktoś śmie zarzucać nieścisłość?!”

„Odrzuć widać, że ci, młodzi zapewne, obywatele nie znają zupełnie życia

społeczno - politycznego. Wiedzieliby bowiem, co to jest prawo kontroli, i że zarzucanie rozmaitych grzechów politycznych i formalnych na wszelkich zebraniach i posiedzeniach jest typowym i powszechnie uznanym zwyczajem parlamentarnym.

Cóżby nprz. było, gdyby premier Bartel albo inny minister chciał koniecznie się pojedynkować z każdym posłem który mu zarzuca tysiące rozmaitych nieścisłości i przewinień?

Na szczęście, młodzieniec, którego chciano zmusić do udzielenia „satysfakcji”, odpowiedział zupełnie rozsądnie, że

nie uznaje załatwiania zatargów na tej drodze. Uniknęliśmy wobec tego jeszcze jednego „honorowego” zabójstwa, czy okaleczenia.

I świetnie się stało! Jest to jeden z najradzykalniejszych sposobów zwalczania manji pojedynkowej.

Nie pozwalajmy się teroryzować przez Bożewicza i jego wielbicieli. Każdego, kto przychodzi z „wyzwaniem”, odsyłać należy do sądu. Jest to obowiązkiem wszystkich dobrych i rozsądnie myślących obywateli.

TADEUSZ GÓRSKI.

Mussolini przybędzie do Lugano na sesję rady Ligi narodów. — Czego żądają Niemcy?

Berlin, 5 grudnia.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Prasa tutejsza donosi, iż do Lugano na sesję rady Ligi narodów, która rozpocznie się 6 grudnia, przyjedzie Mussolini. Premier włoski prawdopodobnie odbędzie tam konferencje ze Stresemannem. „Deutsche Allgemeine Zeitung” twierdzi, iż minister Stresemann szukał już od dłuższego czasu okazji, aby spotkać się z Mussolinim, ale dotąd z pewnych względów wzbierał się złożyć wizytę. Okoliczność, że obecna sesja odbędzie się w

Lugano, w miejscowości położonej w pobliżu granicy włoskiej, zezwoli Mussolinim na przybycie z pominięciem terytorjum szwajcarskiego.

Berlin, 5 grudnia.

Frakcja niemiecko-narodowa Reichstagu zgłosiła 5 wniosków i interpelacji, w których żąda od rządu, aby oświadczył w Lidze narodów, że w razie niezwołania na przewidziany termin przygotowawczej konferencji rozbrojenowej Niemcy wycofają się od współpracy w tej komisji.

Drugi wniosek żąda, aby gabinet Rzeszy podjął inicjatywę co do utworzenia międzynarodowej komisji, złożonej z obywateli państw neutralnych, któraby zbadała sprawę odpowiedzialności za wywołanie wojny. Trzeci wniosek żąda wydania przez rząd Rzeszy oficjalnej deklaracji oświadczającej, że Niemcy nie uznają narzuconego sobie w traktacie wersalskim przyznania się do winy za wywołanie wojny.

Ostatnie wnioski dotyczą wreszcie ogłoszenia sprawozdania o dotychczasowych świadczeniach na rzecz ententy i domagają się akcji, któraby oswobodziła Niemcy od ograniczeń w dziedzinie lotnictwa.

Kontrola fabrykacji broni.

Genewa, 5 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Zebrała się tu na obrady pod przewodnictwem hr. Bernsdorfa komisja dla zredagowania projektu konwencji o kontroli prywatnej fabrykacji broni oraz jawności fabrykacji, amunicji i materiałów wojennych w ogóle.

Z ramienia Polski przybył na konferencję płk. Kinstler.

Komisja zbiera się po raz trzeci, nie mogła jednak dotąd uzgodnić zapatrywań rządów co do zakresu jawności danych dotyczących wytwórczości broni i amunicji i nieprzyjęto też jednolitego projektu konwencji. Ostatnie zebranie jednakże na wniosek trzeciej komisji zdecydowało zwołać jeszcze raz komisję w nadziei, że uda się uzgodnić stanowisko rządów i przygotować projekt umowy, co umożliwiłoby zwołanie międzynarodowej konferencji w tej sprawie.

Jednakże już w czasie dzisiejszego krótkiego posiedzenia ujawniły się w dalszym ciągu różnice poglądów, jest więc mało prawdopodobnem, aby komisja zdołała opracować jednolity projekt.

Krzyżce zasługi dla robotników.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Dowiaduje się, że ministerstwo handlu i przem. zwróciło się do prowincjonalnych władz administracyjnych z prośbą o przedstawienie list robotników, którzy w poszczególnych fabrykach pracowali ponad 25 lat. Dowiaduje się, że chodzi w tym wypadku o odznaczenie tych wytwórców pracowników krzyżami zasługi.

Tajny skład amunicji wykryto w Niemczech.

Berlin, 5 grudnia.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Policja kryminalna w Aushach wykryła olbrzymi magazyn amunicji. Podczas rewizji znaleziono znaczną ilość granatów ręcznych oraz kilkadziesiąt tysięcy naboł karabinowych. Dochodzenie w toku.

Pracowity dzień w Sejmie Uchwalenie szeregu ustaw.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Sejm pracował w dniu wczorajszym niezwykle produktywnie. Załatwiono przede wszystkim w trzecim czytaniu ustawę o uwłaszczeniu czynszowników a następnie w trzecim czytaniu, mimo opozycji ministra Światalskiego przedłużono do roku 1932 termin zdawania doktoratów prawa i medycyny na podstawie starego systemu.

Następnie przedłożono do roku 1931 termin zdawania egzaminów kwalifikacyjnych ulgowych dla nauczycieli szkół powszechnych.

Tę ustawę przyjęto w drugim czytaniu. Następnie ratyfikowano umowę

między Polską a Włochami w sprawie uregulowania długu za zakup we Włoszech podczas wojny materiału wojennego.

Dług ten wynosił 86 milj. lirów. Około 9 milj. lirów zostało już zapłaconych, ale obecnie suma wraz z odsetkami wynosi do 100 milj. lirów. Ostatecznie układ ustalili, że Polska ma spłacać po 60 tys. dolarów miesięcznie, aż do roku 1930. Po przyjęciu do wiadomości oświadczenia premiera Barla złożonego na komisji budżetowej, że rząd przedłoży sejmowi ustawę w sprawie przekroczeń budżetowych w ciągu lat 1927 i 1928 — pracowite posiedzenie sejmu zamknięto.

Obrady komisji prawniczej sejmu nad zmianą prawa o ustroju sądów

Warszawa, 5 grudnia.

W dniu dzisiejszym w obecności wiceministra sprawiedliwości Cara odbyło się posiedzenie w obecności komisji prawniczej dla sprawy nowelizacji prawa o ustroju sądów powszechnych. Przewodniczył poseł dr. Jan Pieracki. Podkomisja oświadczyła się za tem, aby utrzymać w mocy postanowienia prawa o ustroju sądów powszechnych, dotyczące sędziów pokoju jakoteż kompetencji prokuratora. Podkomitet dotychczas nie uzgodnił swojego stanowiska ze stanowiskiem rządu w kwestji art. 87, zawierającego postanowienia co

do możliwości przejścia do sadownictwa urzędników referendarskich ministerstwa sprawiedliwości, prokuratorji generalnej, oficerów korpusu sądowego i urzędników innych działów administracji państwowej. Również nie uzgodniło dotychczas sprzecznego stanowiska co do art. 96, przyznającego ministrowi prawo mianowania pewnej ilości sędziów bez zasięgania opinii zgromadzeń ogólnych, jak również co do art. 84, o kreślającego, przez jak długi okres czasu minister ma prawo pensjonowania i przenoszenia sędziów.

Bolesko-węgierski traktat handlowy ulegnie rewizji.

Budapeszt, 5 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Minister spraw zagranicznych Walcko udzielił wywiadu „Pester Lloydowi” i oświadczył: Powróciłem z Warszawy z jak najlepszymi wrażeniami. Rząd i społeczeństwo polskie zgotowały mi szczerze i serdeczne przyjęcie. Prócz podpisania traktatu pojednawczo-rozjemczego

ukończyłem narady w sprawie rewizji polsko-węgierskiego traktatu handlowego.

Niech mi wolno będzie stwierdzić z prawdziwym zadowoleniem na podsta-

wie rozmów, jakie miałem z marszałkiem Piłsudskim, premierem Bartlem, ministrem spraw zagranicznych Zaleskim a węgierskim przyjaźń nie jest kamieniem rządu że osobistości kierujące polityką polską okazują wielkie zainteresowanie dla Węgier oraz oceniają z wielkim zrozumieniem sytuację na Węgrzech.

W stosunku pomiędzy narodami polskim i węgierskim przyjaźń nie jest zwykłym tylko słowem, w czasie pobytu w Warszawie miałem sposobność być świadkiem szczerych manifestacji tej przyjaźni.

CASINO

SPLENDID

Dzisiaj i dni następnym!

Dramat purpurowych namiętności, nienasyconych porywów zmysłów i białej dziewczęcej czystości. Romans mężczyzny o burzliwej przeszłości z subtelną, niewinną arystokratką

TAJNY KURJER

W roli tytułowej genialny

Iwan Mozzuchin

oraz demoniczna LIL DAGOVER

i słoneczna AGNES PETERSEN

Na burzliwym tle rewolucji lipcowej, w chaosie awantur erotycznych i intryg zazdrości pierwsza miłość uroczej markizy do człowieka, który zamordował własną kochankę — rozkwita najpiękniejszymi barwami ofiarności i poświęceń.

Orkiestra pod kier. L. Kanfora.

Początek o 4,30 pp.



TEATR MIEJSKI

„Pan Jowialski” w mistrzowskim wykonaniu zespołu artystów Teatru Narodowego z M. Cwiklińska, M. Frenklem, L. Solskim, J. Węgrzynem, T. Frenklem (synem), J. Kurnakowiczem, Z. Lindorówną i H. Mogilnicką grany będzie dzisiaj po raz drugi i jutro wieczorem po raz ostatni.

Pozostałe bilety przez cały dzień w cukierni Gostomskiego.

Nadto zespół znakomych artystów da jutro o godz. 4 i pół po południu specjalne przedstawienie „Pana Jowialskiego” dla młodzieży szkolnej po cenach o 50 proc. zniżonych. Bilety u Gostomskiego. Z Łodzi zespół Teatru Narodowego udaje się do Wilna, a stamtąd do Gdańska. Gościna w Gdańsku będzie miała charakter państwowy - narodowej manifestacji artystycznej.

„Kupiec Wenecki”

tak świetnie i bogato wystawiony na naszej scenie z K. Adwentowiczem w roli Szajloka grany będzie pojutrze t. j. w sobotę o godz. 4 po południu oraz o tej samej godzinie w niedzielę. Ceny popularne.

Premiera „Sekretarki Pana Prezesa”

W sobotę premiera arcywesołej, pogodnej, granej z wielkim powodzeniem w Wiedniu, Berlinie, Budapeszcie, Pradze i Warszawie komedii 3-aktowej Wł. Fodora „Sekretarka Pana Prezesa” czyli: „Mysz Kościelna” z Stefanją Jarkowską w popiśowej roli tytułowej. W innych rolach: H. Krzywicka, T. Krotke, M. Lenk, J. Winawer i Michał Znicz. Reżyseruje T. Krotke.

TEATR KAMERALNY

Jutro, t. j. w piątek występuje Teatr Kameralny z premierą głośnej komedii angielskiej S. Maughana „Czy Konstancja słusznie postępuje?”, która przez kilka miesięcy nie schodziła z afisza reinhardowskiego „Kammerspiele” w Berlinie, fascynując szerokie sfery inteligencji berlińskiej niezwykle interesującą postawionym problemem etyki małżeńskiej. Podobnie było i w Warszawie, gdzie komedję grano około 60 razy z rzędu. Popisową postacią tytułową odtworzy p. Leonia Barwińska, która tą rolę zakończy swoją gościnę na naszej scenie. W innych rolach wystąpią panie: Marja Dąbrowska, W. Jakubińska, M. Rozwadowicz-Kędzierska, M. Wiercińska, oraz pp.: Michał Melina, P. Brodniewicz i K. Fabisiak. Reżyseruje J. Boncki.

Dzisiaj wieczorem oraz w sobotę i w niedzielę o godz. 5 po południu ostatnie powtórzenie senacyjnej „Wiery Mircew” z L. Barwińską. W sobotę i w niedzielę ceny zniżone.

TEATR POPULARNY

Jeszcze tylko dwa dni święcić będzie triumfy sukcesowa „Malka Szwarcenkopf”, która osiągnęła niebywałą liczbę przedstawień, a to 61. Jutro t. j. w piątek grana będzie „Malka” wyjątkowo dwa razy, pierwsze o godz. 6-ej po poł., drugie o 9 wieczorem, jako nieodwołalnie ostatnie dwa widowiska.

Z TEATRU „ARARAT”

Dzisiaj o godz. 9.30 uroczysta premiera arcywesołego programu p. n. „Łatki” z udziałem całego zespołu, oraz nowych sił. Program ten pod każdym względem zapowiada się nader interesująco. Jutro teatr nieczynny. Sprzedaż biletów od godz. 6-ej wiecz.

PORANEK SCHUBERTOWSKI

100 lat mija od śmierci wielkiego człowieka i wielkiego poety tonów. Pragnąc uczcić pamięć tego geniusza, staraniem konsula austriackiego p. Karola Wilhelma Scheiblera urządzony będzie w Filharmonii poranek muzyczny poświęcony pamięci Franciszka Schuberta. Z bogatej spuścizny tego kompozytora będą wykonane pieśni, utwory fortepianowe, chóry oraz dzieła symfoniczne. Udział w koncercie biorą: Helena Fotygo (sopran), dr. Eugeniusz Schicht (baryton), prof. A. Jezierski (fortepian), chór Męskiego Towarzystwa Spiewaczego oraz wzmocniona Łódzka Orkiestra Filharmoniczna. Dyrygować będzie kapelmistrz Adolf Bautze. Bilety na ten niezmiernie interesujący poranek nabywać można w kasie Filharmonii.

Chciał zastrzelić współnika

Potrzebowski został skazany na 1 i pół roku więzienia.

Na postoju dorożek samochodowych przy ulicy Piotrkowskiej i Moniuszki rozległ się wystrzał rewolwerowy. Jakiś młody mężczyzna ranny w głowę, upadł na bruk uliczny brocząc krwią.

— Wszystkich was powystrzelam! — wołał napastnik trzymając w ręku dynamiczny rewolwer, który skierował w stronę nachylonego nad rannym. Szofer widząc, iż grozi mu niebezpieczeństwo, rzucił się do ucieczki, alarmując przechodniów.

Napastnik wymierzył w niego z rewolweru, który na szczęście zaciął się. Po raz trzeci nie zdążył już wystrzelić. Przechodnie, którzy znaleźli się na miejscu krwawych zająć, odebrali mu broń i przemocą sprowadzili go do pobliskiego komisariatu, skąd też wezwano pogotowie do rannego.

Aresztowanemu okazał się 19-letni Bronisław Potrzebowski. Rannym zaś Bramborowicz, spółnik jego. Młodzieńcy we wrześniu ubiegłego roku wspólnie kupili używanego „Ford” za 4:100 zł. Nie mając prawa jazdy, wynajęli szofera Wacława Edykę, który kierował taksówką.

Interes dawał bardzo niskie dochody, co szczególnie denerwowało Potrzebowski. Począł on podejrzewać spółnika, iż porozumiał się z szoferem i razem z nim go okradł.

Krytycznego dnia Potrzebowski udał się na postój dorożek na ulicę Moniuszki. Zastał tam przy taksówce spółnika. Potrzebowski począł się z nim kłócić.

— Jedź do domu! — rzekł doń wreszcie P. — Dość mam już tego!

Bramborowicz nie chciał jechać, tłumacząc się, iż nie umie kierować samochodem. W tej chwili nadszedł szofer, który również nie chciał natychmiast

wrócić do garażu, tłumacząc się, iż przedtem musi naoliwić motor.

— A więc nie pojedziesz teraz — zawołał głośnie P.

— Nie, teraz jeszcze nie! — odparł szofer.

— To jest wyraźny spisek! — krzyknął Potrzebowski sięgając po rewolwer — ja was zamorduję!

Bramborowicz, ranny w prawe ucho, został przewieziony do szpitala, gdzie przez dłuższy czas znajdował się na kuracji. Potrzebowski wczoraj znalazł się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Kopaczewskiego i Pniewskiego.

Oskarżony na sprawie tłumaczył swój czyn silnym zdenerwowaniem.

— Nie wiedziałem co się ze mną dzieje — mówił — Byłem pewny, że mój spółnik nieuczciwie postępuje, lecz nie mogłem go przylapać na oszustwie. Strzelałem w powietrze. Nie chciałem nikogo zabić.

Świadkowie, poszkodowany, szofer Edyka oraz policjanci stwierdzili jednak że, iż Potrzebowski odgrażał się, iż zamorduje Bramborowicza i Edykę i strzelał wyraźnie w ich kierunku.

Prokurator Skabiczewski rozpoczął swe przemówienie od słów:

— „Nie mogę nie podkreślić uczucia zgrozy, jakie ogarnia każdego wobec faktu niebywałego zwyrodnienia moralnego, które zabójstwo człowieka uważa za dopuszczalną drogę załatwienia porachunków osobistych”.

W konkluzji domagał się surowej kary dla oskarżonego. Po przemówieniu obrońcy, sąd wydał wyrok mocą którego Potrzebowski został skazany na 1 i pół roku więzienia z pozbawieniem praw.

RADJOPROGRAM

CZWARTEK, 6 GRUDNIA

11,56 — 12,05 Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorium Astronomicznego, Komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12,05 — 12,30 Odczyt org. staniem Min. W. R. i O. P. dla młodz. szk. p. t. Historia nocy grudniowej. — Dr. St. Sumiński. 12,30 — 14,00 Transm. z Filh. Warsz. Konc. org. dla młodzieży szkolnej. 15,00 — 15,20 Komunikaty meteorologiczne, gospodarczy i nadprogram. 15,45 — 16,00 Komunikat Ligi Obrony Pow. i Powietrznej i Przeciwigazowej. 16,00 — 16,55 Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty ze składu B. Rudzkiego, Marszałkowska 87 i 146. 1. Grieg. Koncert fortepianowy a-moll część 1-sza. 2-ga i 3-cia w wykonaniu I. Friedmanna z tow. Londyńskiej orkiestry filharmonicznej; 2. Muzyka lekka i taneczna. 17,10 — 17,35 Wśród książek — Przegląd najnowszych wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. 17,35 — 18,00 Transm. odczytu z Poznania. 18,00 — 19,00 Aud. liter. z Warszawy. 19,00 — 19,20 Rozmaitości. 19,30 — 19,55 Odczyt p. t. Hodowla bydła w Niemczech (dział Rolnictwo) — prof. Jan Rotafski. 19,56 — 20,00 Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorium Astronomicznego. 20,00 — 20,05 Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki” prof. Stan. Niewiadomski. 20,30 Koncert Ork. Państwowej m. st. Warszawy (dyr. Aleksandra Sielskiego). W programie muzyka francuska. W przerwie kom. Teatrów Miejskich. Część I. 1. A. F. Boieldieu: Uwertura do op. Biała Dama; 2. L. Delibes: Wale Pas de Fleurs; 3. G. Bizet: Fantazja z op. Polawicze Pereł. Część II. 4. G. Bizet: Suita Nr. 1 (Arliesienne) a) Prelude, b) Minuetto, c) Adagietto, d) Carillon; 5. A. Thomas: Antrakt z op. Mignon; 6. A. Rauski: Marsz Sambree Meuse. 22,20 — 22,05 Kom. lotni. meteorologiczny. 22,05 — 22,20 Kom. PAT. 22,20 — 22,30 Komunikaty: policyjne, sportowy i nadprogram. 22,30 — 23,30 Transm. muzyki lekkiej i tan. z Sali Malinowej hotelu Bristol. Orkiestra A. Gold i J. Petersburski.

TEGOROCZNY POKAZ DROBIU, GOLEBI ORAZ KRÓLIKÓW W ŁODZI

W piątek, dnia 7 b. m. o godz. 3-ej po poł. odbędzie się pokaz tegorocznej wystawy drobiu gołębi oraz królików w salach „Tivoli” Przejazd nr. 1, która trwać będzie do niedzieli wieczór włącznie.

Jak nam donoszą, hodowcy nasi w zupełności stoją na wysokości zadania, przykładając wszelkich starań, by pokaz powyższy był ku zupełnemu zadowoleniu amatorów. W zbiorze tym znajdują się najzadsze okazy z powyższej dziedziny. Przeszło 200 sztuk najzadszych i najoryginalniejszych zwierzątek w najróżnorodniejszych barwach podziwiać będą mogli zwolennicy drobiu i zwierzątek domowych.

Nie tylko jednak znajdziemy na powyższej wystawie licznie reprezentowane okazy kurcząt, bardzo duża ilość gołębi, zachwyca również zwiedzającego. Najpiękniejsze i bezcenne okazy, najbardziej rasowe gołębie znajdują się również w zbiorach wystawy „Tivoli”. W ten sposób będą mieli możność poznać nasi hodowcy najciekawsze okazy gołębi, by w przyszłości z większym zapałem i zainteresowaniem przyczynili się do powiększenia swoich zbiorów.

By wynagrodzić trud i pracę hodowcom zapadło postanowienie członków stowarzyszenia Hodowli drobiu odznaczenia nagrodą honorową hodowców drobiu, jak i gołębi. W ten sposób powstanie zawzięta walka o zwycięstwo, gdyż każdy z współzawodników zechce z pewnością zebrać laury i wynieść pełne zwycięstwa tak interesującej i jednocześnie rzadkiej wystawy.

Milym dla oka będzie również pokaz królików, od najmniejszych „krzeliów”, aż do „olbrzymów” rasy belgijskiej, wwołując swoim wyglądem niebywały podziw.

Pełne uznanie należy się Komitetowi wystawy, który przyczynił się do liczego odwiedzania tak oryginalnej wystawy, przez wybór sal w centrum miasta, jakie są w restauracji „Tivoli”.

Wobec polubownego załatwienia sporu wynikłego pomiędzy mną a p. M. Lubńskim ofiaruję zł. 25 na cele dobroczynne, którym on dysponuje.

A. KLEINMAN.

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH.

Tel. 13-84.

Sala Filharmonii.

Dzisiaj

o godzinie 8.30 wieczorem

GRA

JUAN

MANÉN

Bilety w kasie Filharmonii.

Nieprzyjemny zapach z ust

dziela odpychająco. Brzydko zabarwione zęby szpecą najładniejszą nawet twarz. Wady te dadzą się gruntownie usunąć jedynie przez codzienne używanie wspaniale orzeźwiającej, padnącej pasy do zębów Chlorodont. Już po parokrotnym użyciu, szczególnie przy pomocy specjalnie dla tego celu skonstruowanej szczoteczki do zębów Chlorodont ze ząbkowaną szczecinią, zaznacza się zbawienne działanie tej pasty. Gnijące między zębami, resztki potraw, zostają gruntownie usunięte, oddech staje się czysty, a zęby przybierają alabastrowo biały połysk.



Grudzień
6
CZWARTEK

Dziś: Mikołaja B. W.
Jutro: Ambrożego B. W.

Wschód słońca o g. 7.27
Zachód słońca o g. 3.27
Wschód ks. o g. 2.09
Zachód ks. o g. 1.20
Długość dnia: 9.40
Ubyło dnia: 10.32.

Koszty utrzymania wzrosły o 0,98 proc.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem dr. Skalskiego odbyło się posiedzenie lokalnej komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Komisja ustaliła, że w listopadzie w porównaniu z październikiem, koszty utrzymania rodziny robotniczej wzrosły o 0,98 proc.

Na wzrost ten w pierwszym rzędzie wpłynęły podwyższone ceny masła i jajek, podczas gdy inne artykuły, wchodzące w skład budżetu robotniczego nie wykazały większych zmian w cenie.

Dziś — wypłata

trzynastej pensji pracownikom miejskim.

Onegdaj rozeszła się wiadomość, że magistrat w roku bieżącym wypłaci trzy następną pensję dopiero po Nowym Roku z powodu braku pieniędzy i niektóre związki zawodowe miały w tej sprawie wszcząć interwencję.

Tymczasem, jak nas informuje wiceprezydent dr. Wieliński, trzynasta pensja będzie wypłacana pracownikom miejskim już w dniu dzisiejszym w wysokości tej samej co w roku ubiegłym, jak również obejmie te same kategorie pracowników miejskich.

Przed ferjami

Ostatnie posiedzenie rady miejskiej.

Jak się dowiadujemy, w czwartek, dnia 13 b.m. odbędzie się posiedzenie rady miejskiej, ostatnie już przed ferjami świątecznymi.

Na posiedzeniu tem omawiana będzie sprawa przemianowania ulic, oraz zgłoszona będzie interpelacja w sprawie rzadkiego zwoływania posiedzeń, jak również co do odrzucenia przez rząd nadzwyczajnego budżetu inwestycyjnego.

Po ferjach rozpoczyna się posiedzenia komisji skarbowo-budżetowej nad budżetem na rok 1929, wykańczanym już obecnie przez magistrat.

Warto zaznaczyć, że magistrat okroił w niektórych wydziałach budżet o 50 proc. odrzucając cały szereg pozycji, na które nie przewidywał pokrycia.

Towary
LEONHARDA
w dużym wyborze poleca



SKŁAD SUKNA
G.E. Restel
ŁÓDŹ
84 Piotrkowska 84

Proszę zwrócić uwagę na adres.

Przerwana komunikacja z Warszawą

Pod Żyrardowem wykołosił się pociąg towarowy, wskutek czego nastąpiła kilkunastogodzinna przerwa w komunikacji kolejowej.

Łódź była silnie zaniepokojona wiadomościami o katastrofie.

Wczoraj, w godzinach popołudniowych do Łodzi nadeszła wiadomość o katastrofie kolejowej w Żyrardowie, skutkiem której została przerwana normalna komunikacja Warszawa—Łódź.

W świetle informacji otrzymanych od władz kolejowych, okoliczności katastrofy przedstawiały się następująco:

W godzinach porannych na bocznym torze na stacji Żyrardów wykołosił się kilka towarowych wagonów, naładowanych kamieniami. Wykołosenie tych wagonów nie spowodowało żadnej przerwy w komunikacji, gdyż pociągi osobowe Warszawa—Łódź kursują na to-

rach, które skutkiem tego wypadku nie zostały zatarasowane.

Naczelnik stacji Żyrardów natychmiast telefonicznie porozumiał się z Warszawą, prosząc o nadesłanie t. zw. dźwigu t. j. specjalnego wagonu, służącego do podnoszenia wykołosenych wagonów.

W południe z Warszawy nadjechał ów dźwиг, który natychmiast zaczął ustawiać na szynach towarowe wagony. W czasie tej pracy, z nieustalanej przyczyny

dźwиг wykołosił się

w chwili, gdy się znajdował na głównym torze. Mimo energicznych wysiłków robotników kolejowych nie zdołano tego wagonu skierować na szynę, wobec czego naczelnik stacji był zmuszony zwrócić się do Warszawy,

po drugi dźwиг,

któryby ustawił na szynach poprzedni.

Do nadejścia drugiego dźwigu na torach, pod Żyrardowem przeznaczonych dla pociągów osobowych,

komunikacja była przerwana.

Dopiero w godzinach wieczornych oczyszczono tory.

Skutkiem powyższych wypadków pociąg osobowy Warszawa—Łódź, który normalnie przychodzi na stację Łódź-Fabryczna o godzinie 16.35, przybył do Łodzi

dopiero około godziny 21-ej wieczorem.

Pociągami tym zazwyczaj wracają z stolicy łodzianie, to też wczoraj po południu redakcję naszą bez przerwy alarmowano telefonicznie zapytaniami o katastrofię. Informowano nas również, iż pociągami tym miał przybyć zespół warszawskiego Teatru Narodowego na występ gościnny w miejskim teatrze, który oczywiście musiał ulec opóźnieniu.

Afera poborowa w Łodzi

Aresztowanie znanego przemysłowca Daubego i jego syna.

Dochodzenie, wszczęte przez władze policyjne i żandarmerję, w związku z wykryciem afery poborowej w Łodzi, zatacza coraz szersze kręgi.

W dniu wczorajszym wielkie poruszenie w szerokich kołach łódzkich wywołało aresztowanie znanego przemysłowca Oskara Daubego (Aleje Kościuszki 93) i jego syna Henryka.

Władze policyjne, badając aresztowanych „macherów“ poborowych, ustaliły bowiem niezbicie, że przed kilku laty Oskar Daube, chcąc za wszelką cenę zwolnić z obowiązku służby wojskowej swego syna Henryka, dzięki ich pomocy uzyskał dla niego dokument, stwierdzający, iż na komisji poborowej otrzymał kategorię D., a więc nie był

zdolny do spełnienia powinności wojskowej.

Daube i jego syn zostali aresztowani w mieszkaniu przy Alejach Kościuszki. Po przesłuchaniu w urzędzie śledczym odstawiono ich do więzienia.

Jak się dowiadujemy, szafka „macherów“ „zwolniona“ w Łodzi od służby wojskowej kilkadziesiąt poborowych, którzy obecnie przeważnie już się znajdują za kratkami więziennymi.

Z pośród „macherów“ aresztowano dotychczas 16 osób, w tem trzech wojskowych.

Wbrew pogłoskom, kursującym w naszym mieście, dochodzenie w sprawie tej olbrzymiej afery nie zostało jeszcze ukończone.

Tylko do godziny 7-ej

mogą być otwarte sklepy w okresie przedświątecznym

Decyzja ministerstwa pracy i starostwa grodzkiego.

Sprawa przedłużenia godzin handlu w okresie przedświątecznym, na którą „Republika“ pierwsza zwróciła uwagę społeczeństwa, jest w dalszym ciągu przedmiotem ogólnego zainteresowania w Łodzi. Po raz pierwszy bowiem od szeregu lat uczyniony został wyłom w obowiązującym zwyczaju.

Zabiegł organizacji kupieckich nie ustają, aczkolwiek wydaje się rzeczą przesadzoną, czy bez specjalnego zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, uda się spowodować przedłużenie godzin handlu. Jedyną bowiem, kompetentną obecnie w tych sprawach instancją jest starostwo grodzkie, które powzięło w tej sprawie decyzję tego rodzaju, że **WSZELKIE DALSZE STARANIA WYDAJĄ SIĘ ZUPEŁNIE BEZCELOWE.**

Celem poinformowania o tej, tak ważnej sprawie zwróciliśmy się do starosty grodzkiego, p. Strzezińskiego, z zapytaniem jaką powziął on decyzję i czy potrafi przychylnie petycje organizacji kupieckich.

P. starosta Strzeziński wyjaśnił nam, że nowa ustawa wyraźnie stwierdza, iż ma on prawo ustalić godziny handlu, nie daje mu jednak uprawnień co do ich przedłużenia. Z tego względu, jak również wobec decyzji ministerstwa pracy, p. starosta zmuszony jest wszystkie petycje w powyższej sprawie pozostawić bez uwzględnienia.

— Nie może być więcej mowy o tem — mówi p. starosta Strzeziński — by w okresie przedświątecznym godziny handlu w sklepach zostały przedłużone. Je-

dynie w niedzielę przedświąteczną sklepy będą mogły być otwarte w godzinach od 1-ej do 6-ej po południu, a w dzień wigilij do 6-ej wieczorem.

Decyzja ta, oparta na rozporządzeniu prezydenta Rzeczypospolitej, nie ulegnie żadnej zmianie.

SKLEPY, W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM NIEODWOLALNIE BĘDĄ ZAMYKANE O 7-EJ WIECZ.

podobnie jak w ciągu całego roku. Jedynie, jak to już zaznaczyliśmy, rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych może spowodować zmianę decyzji starostwa grodzkiego.

Jak się dowiadujemy, w związku z powyższem udaje się do ministerstwa spraw wewnętrznych delegacja, złożona z przedstawicieli wszystkich organizacji kupieckich w Łodzi. Delegacja ta ma być wyłoniona w końcu bieżącego tygodnia.

Czy odniesie to jednak pożądaną skuteczną przewidywać, tembardziej, że w dniu wczorajszym inspektorat pracy w Łodzi otrzymał znamienne pismo w tej sprawie, z ministerstwa pracy i opieki społecznej.

W piśmie tem ministerstwo pracy komunikuje p. inspektorowi Wojtkiewiczowi, iż

OBOWIAZUJĄCE OBECNIE PRZEPISY O GODZINACH HANDLU NIE UPRAWNIAJĄ ŻADNEJ WŁADZY DO UDZIELANIA ZEZWOLEŃ NA PRZEDŁUŻENIE GODZIN HANDLU W JAKIEJKOLWIEK GAŁĘZI HANDLU.

Wobec powyższego, ministerstwo poleca powiadomić zainteresowanych, że składanie jakichkolwiek podań i memoriałów w tej sprawie jest bezcelowe.

Pismo powyższe rozwiązuje więc sprawę kategoriycznie.

Zakupy sowieckie w Łodzi.

Za kilka dni towar zostanie wysłany do Rosji.

Jak się dowiadujemy, agenci „Centrosjuzu“ już sfinalizowali częściowo swe zakupy w Łodzi. Ogólna suma wyniosła 1 milion dolarów.

Zakupy dokonane zostały jedynie w firmach Scheiblera i Grohmana, Geyera, Kruschego i Endera oraz Leonhardta. Jak się dowiadujemy nadto z miarodajnego źródła, inne fabryki w Łodzi nie są brane pod uwagę, ani przy obecnych, ani też przy ewentualnych przyszłych zakupach.

Wysyłka zakupionych towarów do Rosji, rozpocznie się bezpośrednio po

podpisaniu umowy między stronami, a mianowicie dyr. Kopyłowem jako przedstawicielem Wniesztorgu a dyrekcjami fabryk, w których dokonano zakupów.

Przyjazd dyr. Kopyłowa do Łodzi dla podpisania umowy został odłożony ze względu na to, iż tekst umowy zawiera szereg klauzul, niezgodzonych jeszcze między stronami. Przyjazd ten nastąpi dopiero dziś lub jutro.

Natychmiast po uzgodnieniu umowy i podpisaniu jej, co jest już kwestją kilku dni, towar zostanie odstawiony do granicy. (—)s.

Głęboko wzruszeni zgonem

B. P.

ABRAMA KLEINERMANA

wyrażamy dotkniętym tym ciężkim ciosem, naszemu inżynierowi p. **Tadeuszowi** oraz mecenasowi p. **Aleksandrowi Kleinermanom**, nasze najgłębsze współczucie

DYREKCJA

firmy „Anglo-Szwedzko-Polski Przemysł Gumowy”
„GENTLEMAN” Sp. Akc. w Łodzi.

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO.

W dniu 2 grudnia r. b. odbyło się walne zebranie członków związku oficerów rezerwy województwa łódzkiego przy udziale około 10 osób.

Zebranie zagał prezes związku senator Wodziński, który złożył sprawozdanie z działalności zarządu za okres ubiegły. Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej na wniosek też udzieleno ustępującemu zarządowi absolutorjum.

W działalności poprzedniego zarządu na podkreślenie zasługują jego usiłowania w kierunku połączenia oficerów rezerwy w jedną organizację, opartą na zasadach demokratycznych, pozwalających wszystkim oficerom, bez względu na wyznaczenie do jednej wspólnej rodziny rezerwowych oficerów. Temu stanowisku przeciwstawia się pewna grupa oficerów rezerwy, którzy starają się wprowadzić ograniczenia. W wyłonionej dyskusji obecni wypowiedzieli się za utrzymaniem dotychczasowego kierunku demokratycznego związku, polecając jednocześnie nowemu zarządowi poczynić odpowiednie kroki w Warszawie w kierunku przeprowadzenia szych zasad.

Zebranie wyłoniło następujący zarząd: na prezesa jednogłośnie wybrano senatora Radziszława Wodzińskiego, na wiceprezesa Witolda Rayskiego, na sekretarza Franciszka Denyska, na skarbnika Alojzego Graczyka. Na członków Zarządu: Stanisława Podulkę, Karola Rimplera, Mieczysława Syskę. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Witolda Ankersteina, Alfreda Bellera, Józefa Fuchsa, Stanisława Najdera, Józefa Marcinkowskiego.

POKAZ TANECZNY SZKOŁY GIMNASTYKI I TANCA ART. IRENY PRUSICKIEJ.

Jak już zaznaczyliśmy w nadchodzącej nocy, dnia 9 b. m. o godz. 12-iej w poł. odbędzie się w Filharmonii niezmiernie interesujący pokaz klasy tanecznej szkoły Ireny Prusickiej. W programie między innymi lekcja gimnastyki studja, tańce zespołowe itp. Sympatycy sztuki tanecznej niewątpliwie zapełnią Salę Filharmonii po brzegi.

Chcesz być balu królową
PIXAVONEM umyj głowę

Pixavon

DZISIEJSZY KONCERT MANENA.

Stosownie do zapowiedzi, odbędzie się dziś w czwartek X-ty koncert mistrzowski, na którym wystąpi hiszpański skrzypek Juan Manen, cieszący się światową sławą. Znakiem artysty przybył już do naszego miasta. W programie: Mendelsohn, Bach, Paganini, Manen, Martini, Sarasate i wiele innych. Przy fortepianie zasiądzie dr. Edward Steinberger. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom

B. P.

Abrama Kleinermana

i okazali swe współczucie pozostałej rodzinie, serdecznie dziękują

Żona i dzieci.

Jak umierają królowie

Monarchowie dawniej umierali na ospę, ostatnio zaś z powodu choroby serca, nerek i zapalenia płuc.

W związku z chorobą króla angielskiego wydrukowano jedno z najbardziej znanych pism medycznych angielskich „Medical Searchlight”, bardzo ciekawy artykuł pod powyższym tytułem.

Okazuje się, że choroba i śmierć nie tylko nie mają żadnego szacunku przed ukoronowanymi głowami, ale nie przebiegają nawet w formach najmniej, zdaloby się, dostępnych dla tak wysokich progów, aby siać i tam zniszczenie.

Tak np. oспа naturalna, przeciwko której dzisiaj zabezpieczony jest dzięki szczepieniu ochronnemu najbiedniejszy chłop czy robotnik, znajdowała w 17 i 18 stuleciu liczne ofiary z pośród członków rodów monarszych.

Na dworze angielskim na ospę umarli dwaj synowie Karola I; królowa Anna przeżyła wprawdzie zwycięsko ospę, ale została na całe życie straszliwie zszpeciona. Umarła natomiast na tę chorobę królowa Marja, żona Wilhelma III, zmat tego również na ospę, tak samo, jak brat

królowej, „chevalier de Saint-Georges”, oraz siostra ich, księżniczka Luiza.

W domu Burbonów na ospę, zwaną powszechnie „chorobą gminu”, zmarł jeden z synów Ludwika XIV; dwie jego córki, M-lle de Blois i księżna Conti, obie bardzo piękne zostały fatalnie zdefigurowane przez tę okrutną chorobę. Umarł na nią, mając lat 64, Ludwik XV.

Wśród panujących austriackich zmarł na ospę Józef I, oraz obie żony Józefa II. Matka jednej z nich tak okrutnie została zszpeciona śladami przebytej ospy że minister dworu Kaunitz kazał usunąć z pokojów królewskich wszystkie zwierciadła. Liczne ofiary zagarnęła choroba ta na dworach: rosyjskim i niemieckim. Po wprowadzeniu wszakże szczepień ochronnych nie było ani jednego już wypadku zachorowań na ospę wśród dzieci królewskich. Liczne są natomiast wypadki śmierci królów z powodu chorób serca i nerek, a także zapalenia płuc, na które żadnych środków jeszcze nie wynaleziono.

Woli mieć żonę łysą, niż garsonkę.

Brutalna zemsta upartego męża.

Wytworna rzymianka, signora Roboa de Sperio, nie chciała pozosać w tyle poza modą i pragnęła koniecznie obciąć sobie włosy.

Małżonek tej damy, signor Achilles Roboa, człowiek widocznie konserwatywnych poglądów, zaprotestował przeciwko temu gwałtownie, ale żona lekceważyła sobie opozycję mężowską i udała się do fryzjera, aby się poddać operacji postrzyżyn.

Mąż pełen gniewu, dysząc chęcią ukarania żony, pośpieszył za żoną do salonu fryzjerskiego.

Doczekał tej chwili, kiedy ostatnie pęczki czarnych włosów pani Roboa spadły pod nożyczkami, wbiegł do salonu,

każąc fryzjerowi pod groźbą rewolweru przytrzymać mocno klientkę, a potem pochwycił brzytwę i ogolił nieposłuszną żonę głowę tak, że wyglądała jak billboardowa kula.

Przerażona kobieta spojrzawszy w lustro, zemdląła, a brutalny małżonek rzekł:

— Jeżeli nie chce mieć włosów jak kobiecie przystoi, to przynajmniej należy to zrobić gruntownie.

Przechodząc przez ulice
rozejrzyj się uważnie
unikaj kalectwa i śmierci.

Właściciele przedsiębiorstw i buchalterzy.

Nowoczesna księgowość szwajcarska „Ruf”.

W ostatnich czasie zostały wynalezione różne metody księgowości i zaorowane sferom przemysłowym i handlowym.

Między innymi wysuwa się księgowość szwajcarska „Ruf” (nazwana od nazwiska wynalazcy Alfonsa Rufa w Szwajcarii), która dzięki swym zaletom wywołała w świecie przemysłowo-handlowym ogólne zainteresowanie. Firmy, które tę metodę u siebie wprowadziły, są z niej zadowolone.

Jest to system kartotekowy, posiadający siłę dowodu prawnego (ze względu na dostarczenie kart w blokach, oprawionych i sznurowanych, które Sąd Handlowy poświadcza), łatwy do zaprowadzenia, przejrzysty, praktyczny i umożliwiający sporządzanie codziennych bilansów.

Sposób księgowania kopjowaniem zaoszczędza wiele czasu, pracy i kosztów; księguje się za jednym pociągnięciem pióra wprost na rachunku (martwym lub osobowym) i jednocześnie za pomocą kalki również i w dzienniku. Metoda ta, z wyjątkiem małego dziennika, ksiąg nie ma; odpada przeto mozolna praca przenoszenia z jednej księgi do drugiej, wskutek czego unika się błędów i opuszczeń, których odszukanie wymaga dużo czasu.

Każdy przedsiębiorca, interesujący się postępowaniem, powinien z dotychczasowym niepraktycznym i przestarzałym systemem, który wywołuje duże zaległości i wykazuje zwykle rezultaty z opóźnieniem, zerwać.

Obecnie, ze względu na zbliżający się okres zamawiania ksiąg buchalteryjnych na rok przyszły, nadeszła ku temu najodpowiedniejsza chwila.

Interesantom zostaje metoda Rufa na każde życzenie zademonstrowana.

Informacji udziela O. R. Pfeiffer, Łódź, Kopernika 57, tel. 66-83.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Epsztajn (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15) b.

„ŻYWY DZIENNIK”.

„Żywy Dziennik” przygotowany jako atrakcja Tygodnia akademika odbędzie się w sobotę, dnia 15 grudnia o godz. 8.30 wiecz. w miejskiej galerii sztuki. Tymczasem trwają jeszcze prace przygotowawcze, a program coraz to czemś zubożony zapowiada się nader interesująco. Jutro w czwartek punktualnie o godz. 6 wiecz. odbędzie się jedno z zebrań organizacyjnych, na którym przygotowane będą nowe niespodzianki.

Domki drewniane dla robotników.

Nowy projekt walki z głodem mieszkaniowym.

Domki te mają być budowane na kresach i przywożone do Łodzi.

Wczorajsza „Republika“ doniosła o niezwyklej projekcie związku pracowników miejskich i przedsiębiorstw użyteczności publicznej „Praca“, dotyczącym ustawiania gotowych domków drewnianych dla robotników na peryferiach miasta.

Projekt ten wywołał wielkie zainteresowanie w szerokich kołach obywateli naszego miasta, co dało nam asumpt do zwrócenia się do kierownika związku p. Modrzejewskiego, będącego inicjatorem projektu, o szczegóły.

Szczegóły te brzmią zgola sensacyjnie, sam projekt oparty jest na tak realnych podstawach, że nakazuje bliżej się nim zainteresować.

P. Modrzejewski wyjaśnił nam, że pomysł projektu powstał na skutek uchwały ostatniego posiedzenia rady miejskiej, ustalającej wysokość czynszu w domach pracowników miejskich przy ul. Podmiejskiej.

Czynsz ten został ustalony dla 1 pokoju z kuchnią na złotych 52, dla 2 pokoi z kuchnią na zł. 70. Trzeba wziąć przytem pod uwagę, że domy te budowane były wyłącznie z funduszy miejskich.

przyczem zarząd miasta starał się ustalić w nich czynsz jaknajniższy, który pozwoliłby na amortyzację budowli w okresie kilkudziesięciu lat.

Domy robotnicze na Polesiu Konstan-

tynowskiem są natomiast budowane z pożyczki zagranicznej, prócz tedy amortyzacji kapitału, przeprowadzonej nawet w bardzo długim okresie, muszą one spłacać procenty od pożyczek. Miasto może coś nie coś dokładać, by zmniejszyć czynsz do minimum, lecz mimo wszystko musi on w tym wypadku wynieść o 30 proc. więcej aniżeli w domach pracowniczych, conajmniej zaś tyleż ile w tych domach.

Wyniknie z tego, że czynsz za pokój z kuchnią na Polesiu wynosić będzie 52—70 złotych, a za 2 pokoje z kuchnią — od 70—90 złotych miesięcznie.

Czyż można sobie wyobrazić, by robotnik, zarabiający 100—250 złotych miesięcznie, mógł podobne komorne opłacać?

P. Modrzejewski jest zdania, że w ten sposób

kolonia na Polesiu nie będzie mogła być zamieszkała przez robotników.

Projekt jego polega więc na tem, że miasto może zakupić pewien teren lasu na kresach wschodnich, gdzie budulec jest tańszy o 50 procent. Tam, na miejscu można systemem amerykańskim budować domki drewniane o przenośnych częściach i tu na peryferiach Łodzi je ustawić.

Miasto posiada wielkie tereny kolonizacyjne, to też miejsce dla domków tych by się znalazło.

Magistrat może nadto uzyskać ulgową taryfę przewozową na kolejach i w ten sposób, w sumie, kosztu budowy wyniosą conajmniej o 200 proc. mniej. Domek taki kosztować może kilka tysięcy i robotnik drogą wieloletnich splat

może nabyć go na własność.

Nie jest to takie nieprawdopodobne, gdyż 20 złotych miesięcznie komornego opłaca robotnik i teraz. Opłaca, przymierzając głodem, byleby nie został wyeksmiutowany, będzie więc mógł tyleż opłacać i później, nabywając domek na własność.

P. Modrzejewski uważa, że projekt powyższy

ma bardzo poważne, realne podstawy. W dniach najbliższych zamierza więc opracować go zupełnie gruntownie i w formie wniosku w imieniu reprezentowanego przez się związku przedłożyć magistratowi do dnia 10-go grudnia



KASZEL
CHRYPKĘ
PRZERYWAJA
**DRAŻETKI
BENGALSKIE**
KARPINIKIEGO

Federacja związków obrońców ojczyzny.

Jak wiadomo, związek związków b. wojskowych t. zw. „Federacja związków obrońców ojczyzny“, został na terenie naszego miasta i województwa rozwiązany, wskutek niemożności dojścia do porozumienia między poszczególnymi związkami odnośnie szeregu spraw zasadniczych.

Bezpośrednio po rozwiązaniu łódzkiego oddziału przybył do Łodzi prezes federacji, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki, który zamianował zastępcę w osobie adw. dr. Fichny i polecił mu zająć się organizacją od zjazdu.

Jak się dowiadujemy, dr. Fichna zwrócił się w ubiegłym tygodniu z wezwaniem do wszystkich związków b. wojskowych, by do dnia 15 grudnia wybrały po 2 delegatów na zjazd wojewódzki, na którym nastąpi ukonstytuowanie się federacji.

Przed zjazdem dr. Fichna odbędzie konferencję z delegatami, celem ustalenia platformy, na jakiej odbyć się ma zjednoczenie związków. (a).

Napad w Konstantynowie Bandyci xranili ciężko Arona Kólnierza.

W Konstantynowie przy ul. Kościuszki do mieszkania Mordki Kólnierza zakradli się w nocy dwaj złodzieje i rozpozeli swą gospodarke.

Obudzony ze snu Kólnierz wszczął alarm i wybiegł za bandytami, lecz w chwili gdy jednego z nich zatrzymał, ten wyjął rewolwer i strzelił, raniąc Kólnierza.

Zbiegli się sąsiedzi i przybyła policja, lecz napastników już nie było a na ziemi leżał, brocząc krwią syn właściciela mieszkania Aron Kólnierz.

Natychmiast wezwano lekarza, który polecił przewieźć ofiarę napadu do szpitala. (b).



„CAPITOL“.

„Przygody Brygadiera Gerarda“ z Phyllis Haver i Rod la Roque w rolach gł.

Twórca „Dziękuję ci przykazaniu“ Cecil de Mille, stworzył nowy film p. t. „Przygody Brygadiera Gerarda“ z niezapomnianą bohaterką Phyllis Haver i zawsze mile widzianym, rasowym Rod la Roque. Osnowa tego dramatu oparta na dziele Conan Doyle'a przykuwa uwagę widza, który od początku do końca śledzi akcję z niesłabnącym zainteresowaniem. „Przygody“ są filmem bezwzględnie rewelacyjnym, tak ze względu na doskonałe ujęcie kreacji przez bohaterów, jak i reżyserję. Phyllis Haver jest doprawdy wzorem urody i wdzięku, Rod la Roque — stuprocentowy mężczyzna. Całość — znakomita, godna obejrzenia.

Na szczególne uznanie zasługuje ilustracja muzyczna starannie i szczęśliwie dobrana.

Już w dniach najbliższych zostanie ustalony termin wyborów do rady kasy chorych.

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie zarządu kasy chorych, na którym omawiano sprawę ustalenia nowego terminu wyborów do rady kasy chorych.

Główny urząd ubezpieczeń wyraził w tej sprawie życzenie, by wybory odbyły się możliwie jaknajprychiej, t. zn. by zostały rozpisane natychmiast, możliwie

w dniu 7 grudnia b. r.

Wobec tego jednak, iż należałoby do trzymać wszystkich terminów kalendarzyka wyborczego opracowanego przez komisję administracyjną kasy, rozpisanie natychmiastowe wyborów spowodowałoby ustalenie terminu głosowania na dzień 24 marca prz. roku, t. zn. na dzień, w którym przypada święto państwowej niedzieli.

Ustalenie tego terminu spowodowałoby jednak bardzo znikomą frekwencję głosujących, część ubezpieczonych bowiem, usposobiona religijnie, palmową niedzielę spędza w świątyniach, przygotowując się do świąt Wielkiej Nocy.

Wobec powyższego zarząd kasy zdecydował nie ustalać żadnego terminu, pozostawiając to do uznania ministerstwu pracy, dla orientacji jednak postanowiono przedłożyć głównemu urzędowi ubezpieczeń opracowany przez

komisję administracyjną kalendarzyk wyborczy.

oraz motywy, jakimi kierował się zarząd, nie decydując się sam na powzięcie uchwały o terminie głosowania.

Zadecydowano również, że w dniu dzisiejszym uda się do Warszawy delegacja zarządu kasy chorych w osobach pp.: przewodnicz. Kałużyńskiego i członka zarządu Wojdana, która odbędzie konferencję z dyrektorem G. U. U., p. Korskim, i wespół z nim ustali termin wyborów

oraz omówi szczegóły techniczne nowych przygotowań.

Jak nas informują, istnieje możliwość że wybory odbędą się dopiero po świętach Wielkiej Nocy, t. j. po 1 kwietnia. W tym wypadku mogłyby się odbyć w niedzielę 7 albo 14 kwietnia.

Po załatwieniu powyższej sprawy, przewodniczący zarządu p. Kałużyński zgłosił wniosek o zaskarżeniu do najwyższego trybunału administracyjnego decyzji okręgowego urzędu ubezpieczeń.

na mocy której odroczone zostały pierwotny termin wyborów, wyznaczony na dzień 18 listopada. Wniosek ten jednak został większością głosów odrzucony. (—)s).

DZIECI ZADAJĄ rozrywek i widowisk dla siebie.

Redakcja „Republiki“ otrzymała w tych dniach następujący listek. Przytaczamy go z zachowaniem wszystkich stylistycznych i ortograficznych „właściwości“ sympatycznego oryginału:

Szanowna Republiko!

Ja już kończę osiem lat, chodzę do szkoły, cały tydzień uczę się i mamusia ciągle przytęka że — jak będę grzeczna to pójdziemy do kina lub do teatru. Od kilku tygodni dla dzieci nie grają i musimy siedzieć w domu. Więc prosimy bardzo szanowną Republikę, aby się postarała żeby dla nas też coś zagrali. Dziękujemy i mamy nadzieję że prośba nasza zostanie wysłuchana pozostajemy w oczekiwaniu

Gienia i Erna G.
uczenice B i A klasy.

Przytaczamy list ten z tem większą chęcią, że rozumiemy doskonale słusność zawartego w nim „postulatu“...

Dzieci w Łodzi, istotnie, nie mają nadmiaru rozrywek... Z kilku łódzkich teatrów (Miejski, Popularny, Kameralny) jeden tylko — Miejski — poczuwa się od czasu do czasu do obowiązku dać coś dla rozrywki maluczkich, a i ten już od długiego szeregu tygodni o obowiązku tym zdaje się nie pamiętać...

Tymczasem zbliżają się już święta, okres wakacji zimowych, tembardziej więc należałoby „dorosłym“ przypomnieć sobie, że świątek dziecięcy ma potrzeby i — prawa nawet...

W czasach przedwojennych (widocz-

nie czasy te były lepsze nie tylko dla koniunktur gospodarczych ale i dla — dzieci...) istniały w Łodzi prawie stale rozrywki dla nieletnich pokoleń. W miesiącach zimowych teatry łódzkie dawały często widowiska dla dzieci, przez pewien czas istniał nawet przy ulicy Przejazd, w domu związków chrześcijańskich, specjalny, wcale dobra frekwencją cieszący się teatr dla dzieci, poza tem — kinematografy wyświetlały stale w godzinach popołudniowych specjalne filmy: bajki, fantastyczne historie itp. Ale w ostatnich latach kinowe imprezy tego rodzaju uniemożliwione zostały w praktyce przez warunki importu odpowiednich filmów z zagranicy i podobne okoliczności, teatry zaś — jak powiedzieliśmy — tylko zrzadka pamiętają o tem, że również dzieci chcą mieć pozadomowe rozrywki w postaci barwnych, wesołych widowisk...

Teatr dla dzieci jest przecież pożądanym nie tylko ze względu na rozrywkę. Ma on również — stoprocentową rację bytu ze względów wychowawczych i dydaktycznych jako pierwszorzędnym czynnik rozwoju smaku i uczucia. Potrzeba dobrych wartościowych przedstawień dla dzieci daje się tak wszechstronnie i racjonalnie umotywić, nadomiar zaś — dzieciarnia łódzka tak bardzo łaknie tych rozrywek, że — miejmy nadzieję, iż list „Gieni i Erny“, za którymi stoją jeszcze liczne tysiące innych „Gieni“ i „Ern“, wywrze pożądanv skutek...

Rem.

Znawcy piją tylko

**Herbatę
Berłowa**

mocna, aromatyczna i wydajna.
Firma egz. 140 lat.

ZJAZD DELEGATEK ZWIĄZKU PRACY OB. KOBIEC.

Dnia 16 grudnia o godz. 11-ej w lokalu obrony Kresów Zachodnich, Al. Kościuszki 53 odbędzie się Zjazd przedstawicieli związku pracy ob. kobiet okręgu łódzkiego z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór prezydium, 3) Sprawozdanie z działalności, 4) wybór zarządu zrzeczenia, 5) wolne wnioski.

ZE ZWIĄZKU PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIEC.

W piątek, dnia 7 b. m. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu zw. obrony kresów zach., Al. Kościuszki nr. 53, odbędzie się zebranie, na które prosimy członkinie i sympatyczki. Zarząd.

Inteligentny młodzieniec z lepszej rodziny
**jako praktykant biurowy
dla fabr. wyr. wełn.**
od zaraz potrzebny. — Oferty sub „20“.

Wykwalifikowana

polsko-niemiecka stenotypistka - korespondentka oboznana z wszelkimi pracami biurowymi poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych ewentualnie na cały dzień. Oferty sub: „A“ do administracji „Republiki“.

Sytuacja gospodarcza Polski. Znamienne wywody prof. Krzyżanowskiego.

Okazała się książka prof. Adama Krzyżanowskiego traktująca o zjawisku ekonomicznym, które absorbuje dzisiaj w wysokim stopniu umysły w Polsce. Przedmiotem jej są rozważania uczonego o biernym bilansie handlowym.

Rzecz składa się z 2, napozór luźno tylko związanych, części. W pierwszej mowa o etatyzmie polskim, w drugiej dopiero omawiany jest obecny stan naszej wymiany towarowej z zagranicą.

W chwili, gdy wytworzyło się przesadne wyobrażenie o dobrodziejstwach „samowystarczalności”, a zarazem przesadne pojęcie o skuteczności propagandy czy innej perswazji w dziele aktywizacji handlu zagranicznego, poglądy prof. Krzyżanowskiego zasługują na szczególną uwagę.

Prof. Krzyżanowski twierdzi, że bierny bilans handlowy stać się może groźnym dla waluty naszej, jeżeli błędnie rozpoznamy zjawiska aktualne gospodarcze i następstw tego zastosujemy błędne środki zaradcze. Błędem jest przedewszystkiem złudzenie o korzyści i celowości samowystarczalności.

Najmiarodajniejszym, bardziej od sprawy bierności czy aktywności i bilansu, jest rozmiar obrotów z zagranicą. Narody bogate znamionują wielkie obroty handlowe. Narody biedne — małe. Polska winna dążyć do dopływu kapitałów, który może podnieść płacę, a obniżyć procent. Dopływ kapitałów skutkuje odpływ na oprocentowanie i amortyzację. Na pokrycie tej pozycji bilansu płatniczego musimy eksportować. Import kapitałów i eksport towarów z koleją łączy się z przywozem.

Złudzeniem jest pogląd, jakoby bierność bilansu była złem sama w sobie. Oczywiście najkorzystniej jest odstępować zagranicy małe wartości, a w zamian otrzymywać wartości znaczne. Przeciwnicy bierności bilansu mogą być conajwyżej przeciwnikami zadłużania się za przewyżkę wartości przywozu nad wywóz. Atoli długi mają tylko ludzie bogaci a nie biedni. Ponieważ biedni nie mają kredytu, nikt im nie pożyczka. Kredyt nie chętnie udzielany jest na konsumpcję. Ta okoliczność niejako usuwa niebezpieczeństwo zadłużania się.

Punkt ciężkości, zdaniem prof. Krzyżanowskiego, leży dzisiaj w kształtowaniu się stopy procentowej. Gospodarstwo nasze pozostaje pod znakiem drożejącej stopy. Zbyt wysoka stopa nie tylko nie wywiera siły atrakcyjnej na kapitały, ale przeciwnie, będąc niejako wyrazem ryzyka związanego z wypożyczeniem, wywołuje wrażenie, że ten kto ją oblicuje nie potrafi jej zapłacić. Odstrasza kapitalistów.

Jakież więc są powody drożenia stopy procentowej?

Przedewszystkiem polityka finansowa. Wysoka stopa procentowa jest w znacznej mierze wynikiem przeciążenia podatkowego, zwłaszcza wygórowanej stawki podatku obrotowego. W ogólności w ostatnim czasie rząd dopuścił do znacznego wzrostu ogólnego obciążenia świadczeniami komunalnymi, socjalnymi, państwowymi. Podniesiono stawkę celne, podniesiono cenę spirytusu. Zaaprobowano podwyżkę cen węgla z zastrzeżeniem niższych cen dla kolei i wojska, co

jest ukrytym podatkiem.

Rozrost obciążenia podatkowego pozostaje zdaniem prof. Krzyżanowskiego w najściślejszym związku z rozbudową budżetu, będącą następstwem etatystycznego nastawienia polskiej polityki. Zdanem prof. Krzyżanowskiego rozwinięciem w pierwszej części jego pracy, etatyzm w Polsce stanowi sumę etatyzmu byłych państw rozbiorowych rozciągniętą na cały obszar Rzeczypospolitej, nadto etatyzm pochodzenia wojennego i wreszcie szeregu zarządzeń rozszerzających ingerencję i wpływ państwa nowych, nie podpadających pod żadną z tych kategorii. Sposobem na redukcję budżetu i obciążenia jest poniechanie etatyzmu. Nastęstwem tego byłaby większa kapitalizacja i obniżenie stopy procentowej.

W związku z zagadnieniem etatyzacji pozostaje dążność rządu do rozbudowy t. zw. inwestycji. Rząd popiera nakłady długoterminowe z budżetu zwyczajnego inwestycyjnego, dalej ze swych zapasów kasowych, wreszcie przez wpływ, który wywiera na sposób lokowania funduszy instytucji zawodowych (P. K. O. i t. d.) Inwestycje te w znacznej mierze nie wpływają od razu i bezpośrednio na wzrost rentowności i gospodarstwa krajowego. Zwykła stopa procentowa świadczy o wyczer-

paniu niskich kapitałów nakładami długoterminowymi wspomnianego typu. Rząd przyczynił się do wytworzenia dobrej koniunktury o charakterze koniunktury wewnętrznej nieopartej o zracjonalizowanie procesu wytwórczego, czego dowodem osłabienie wywozu „widoczna niezdolność wyjścia na targ międzynarodowy niechroniony cłem”.

Koniunktura ta ma charakter robót publicznych, podjętych z funduszy podatkowych dla zatrudnienia bezrobotnych w przeciwstawieniu koniunktury, wywołanej przedsiębiorczością prywatną, dbałą o możliwie najwyższe zyski.

Jak widać, pogląd prof. Krzyżanowskiego streszcza się w zaleceniu zwiększenia aspiracji etatystycznych, tem samem odciążenia podatkowego gospodarstwa. Również w zaleceniu restrykcji długoterminowych nakładów państwowych i kredytów. Nastęstwem tego jest przyspieszenie przesilenia. Takie przyspieszone przesilenie wydaje się mniej niebezpiecznym, aniżeli pójście po linii inflacyjnej polityki kredytowej, która mogłaby odsunąć kryzys kosztem drożyzny, dalszej wyżki procentu i tem samem zwiększenia napęcia nieuchronnego przesilenia przyszłego.

Stan zatrudnienia w łódzkim przemyśle włókienniczym.

Według danych związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, dotyczących większych zakładów w przemyśle bawełnianym, czynnych jest wrzecion ciężkoprzędnych 1.239.508, czyli o 85.17 wrzecion więcej aniżeli w r. 1914 i o 70.600 wrzecion więcej aniżeli w r. 1927, wrzecion odpadkowych i wigoniowych — 52.307, czyli o 38.077 wrzecion mniej aniżeli w r. 1914 i o 5.077 wrzecion mniej aniżeli w roku ubiegłym, wreszcie krosien mechanicznych — 25.417, czyli o 4.696 wrzecion więcej aniżeli w r. 1914 i o 993 wrzecion więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

W przemyśle bawełnianym zatrudnionych jest ogółem w 45 zakładach 66.608 robotników, t. j. o 3.472 robotników więcej, aniżeli w r. 1914 i o 5.376 robotników więcej aniżeli w roku ubiegłym.

Znacznie gorzej sytuacja przedstawia się w przemyśle wełnianym, w którym czynnych jest 321.252 wrzecion czesankowych, czyli o 31.863 wrzecion mniej aniżeli w r. 1914 i o 416 mniej, aniżeli w roku ub. 92.671 wrzecion zgrzebnych, czyli o 68.271 wrzecion mniej, aniżeli w r. 1914, jednak o 3.103 wrzecion więcej

aniżeli w r. 1927, 2.490 krosien mechanicznych, czyli mniej o 6.067 krosien, niż w r. 1914 i o 6 krosien więcej aniżeli w roku poprzednim.

Naogół w przemyśle wełnianym zatrudnionych jest w 27 zakładach 20.413 robotników, czyli o 8.303 robotników mniej aniżeli w r. 1914, a o 2.074 robotników więcej, aniżeli w roku ub. Taka sama sytuacja panuje w przemyśle dzianym i w przemyśle lnianym. W przemyśle dzianym zatrudnionych jest w 8-miu zakładach 1.874 robotników, czyli o 2.578 robotników mniej, aniżeli przed wojną, w przemyśle lnianym 1.456 robotników, czyli o 2.341 robotników mniej, aniżeli w r. 1914.

W przemyśle jutowym czynnych jest 13.574 wrzecion, czyli o 2.171 wrzecion mniej aniżeli w r. 1914 i o 293 wrzecion mniej, aniżeli w roku ub., 1.489 krosien, czyli o 349 krosien więcej, aniżeli w r. 1914 i o 421 krosien więcej, niż w roku ub.

Naogół przemysł jutowy zatrudnia w 3-ach zakładach 5.795 robotników, czyli o 617 robotników więcej, aniżeli w roku 1914 i o 160 robotników mniej, aniżeli w r. 1927.

GIELDY.

URZEDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ
CZEKI: Londyn 43.25 i pół, 43.25. Nowy Jork 8.90, Paryż 43.85, Praga 26.42 i pół Szwajcarja 171.80, Marka niemiecka 212.50.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 115, 114, pożyczka stabilizacyjna —, Dolarówka 99, 102, 101.50, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. kolejowa 60, Kolejowa 102.50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.25, 49, 8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 76.50, 5 proc. m. Warszawy zł. 54.75, 8 proc. m. Warszawy zł. 69, 8 proc. m. Łodzi 62.50, 4 i pół proc. pożycz. konw. m. W-wy z r. 1926 — 51.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 124.50, Bank Handlowy 120, Bank Polski 178, 176, Kijewski 96, Spłess 215, Wysoka 230, Węgiel 102, 101.50, Lilpop 39.75, 40.50, 40, Modrzeliów 34.75, 35, 34.75, Peckisk 6.25, Rudzki 44, Starachowice 41, Borkowski 15, Haberbusch 225.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 4 grudnia — Baw. am. Styczeń 1037, luty 1038, marzec 1039, kwiecień 1040, maj 1042, czerwiec, lipiec 1038, sierpień 1039, wrzesień 1021, październik 1012, listopad 1003, grudzień 1035, loco 1069. — Baw. eg. Styczeń 1853, marzec 1868, maj 1870, lipiec 1887, listopad 1879.
Aleksandria, 4 grudnia. — Baw. eg. Sak. Marzec 3785, maj 3817, listopad 3785, Ashan. Luty 2295, kwiecień 2343, październik 2410, grudzień 2260.
Nowy Jork, 4 grudnia. — Baw. am. Otw. Styczeń 2010, marzec 2020—20, maj 2014—16, listopad 1990, październik 1931—40, grudzień 2022—25. I not. sr. Styczeń 2012, marzec 2015—16, maj 2009—10, lipiec 1985, październik 1932, grudzień 2021. — II not. sr. Styczeń 2016—17, marzec 2022, maj 2014—15, lipiec 1992, październik 1942, grudzień 2025—7, Zamk. Styczeń 2926—7, luty 2027, marzec 2032, kwiecień 2028, maj 2025—6, czerwiec 2012, lipiec 1998—20, sierpień 1983, wrzesień 1963, październik 1946, listopad 2031—33, loco 2045.

Wytwórczość tytoniowa w Polsce.

Według tymczasowych obliczeń, tegoroczne zbiory z plantacji tytoniowych w Polsce wyniosą około 6.300.000 kg. surowca, czyli o przeszło 1.500.000 kg. więcej niż w roku ubiegłym.

Rozwój krajowej uprawy tytoniu w latach 1919 do 1928 przedstawia się imponująco.

Zbiory w kilogramach były następujące: w roku 1919 — 14.499 kg., w roku 1921 — 155.733 kg., w r. 1923 — 774.959 kg., w r. 1925 — 859.286 kg., w r. 1927 — 4.800.161 kg., a w r. 1928 wyniosą przypuszczalnie 6.300.000 kg.

Dzięki tak olbrzymiemu wzrostowi krajowej uprawy tytoniu, produkcja krajowa pokryje w tym roku blisko 30 proc. ogólnego zapotrzebowania surowca.

Piotr Łuszczynski
krawiec.
Piotrkowska 93. Tel. 4-73.

„ARARAT” Lódzki Teatr Kameralny
— Kier. M. Broderzon.
43 Zachodnia 43
Dziś o godz. 9.30 wielka premiera
IV (XI) programu p. n.
„ŁATKI”
z udziałem całego powiększonego zespołu.
Jutro teatr wieczorny.
Kasa czynna od godz. 6-ej wiecz.

PŁYTY
jedyny największy wybór w Łodzi
POLTON
Piotrkowska 47.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW
TECHNICZNYCH.
PLANÓW BUDOWLANYCH
na papierach światłościowych
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH
I OZALIDOWYCH
wykonano ZAKŁAD KLISZ
REKLAMOWYCH
R. Borkenhagen
Tel. 11-72. Piotrkowska N: 100.



Styczeń - Kwiecień
Zima w Krainach Słońca
Piękne podróże na Wschód na dogodnych warunkach
Egipt—Palestyna—Syrja
Ateny—Konstantynopol—Smyrna — Syryja — Neapol — Korsyka.
FRANCUSKIE TOWARZYSTWA OKRĘTOWE
WARSZAWA KRÓLEWSKA 10 TEL. 190-40

Energiczny akwizytor

posiadający pierwszorzędne stosunki w przemyśle celem wyłącznej sprzedaży konserwatora pasów
poszukiwany.
Osobiste zgłoszenia: Unzer, Grand-Hotel tylko w czwartek od 4—5-14.

Skurcze skorupy ziemskiej na południu i dalekiej północy.

Paryż, 5 grudnia.

Z Constantine donoszą, iż w całej wschodniej części prowincji algierskiej odczuto wczoraj silne trzesienie ziemi. Szkody materialne są znaczne, rannych jest kilka osób. Najbardziej ucierpiało miasto Hamman.

★

Nowy Jork, 5 grudnia.

Miejscowość Dutch Harbour na Alasce nawiedziło wczoraj trzesienie ziemi, które trwało 2 sekundy.

Wśród mieszkańców powstała nieopisana panika.

Rannych, ani większych szkód nie za notowano.

Ostatnie orędzie Coolidge'a

Stany Zjednoczone nie chcą się zbytnio wiązać z Europą.

Nowy Jork, 5 grudnia.

Prezydent Coolidge wydał do izby reprezentantów i senatu ostatnie swe orędzie o polityce zagranicznej i wewnętrznej, w którym m. in. stwierdza, że Stany Zjednoczone znajdują się w pełni rozwoju pokojowego i dobrobytu. Rewolucja w Nikaragui zakończona, spór między Chinami a Peru załatwiony, stosunek do Meksyku dzięki staraniom ambasadora amerykańskiego układa się zadawalniająco, w Chinach postępuje konsolidacja rządu narodowego, handel amerykański z Chinami wzrasta, będzie można zmniejszyć liczbę wojsk. Prezydent poleca przyjęcie ustaw rządowych, regulujących długi Francji i Austrii ponieważ Stany Zjednoczone mogą sobie pozwolić na wielkoduszne

posunięcia.

Coolidge żąda koniecznie najspieszniejszej ratyfikacji paktu Kelloga, który zapewni mocarstwom pokój, jak żaden inny przedtem zawarty traktat. Poza to jednak Stany Zjednoczone muszą rozbudować armię i flotę, budować nowe krążowniki, w celach obrony interesów własnych.

Co do polityki pożyczkowej wobec Europy oświadcza Coolidge, że Ameryka nie może zbyt daleko posuwać się w udzielaniu tych pożyczek, ponieważ przez to zbytnio wiąże się z interesami krajów, w których ulokowała pożyczkę. Mimo to St. Zjednoczone nie opuszczają narodów, znajdujących się w potrzebie.

Pod koniec swego orędzia podkreślił

Strejk studentów w Zagrzebiu.

Zagrzeb, 5 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Studentzi szkół wyższych w Zagrzebiu postanowili urządzić dziś strejk generalny z tego powodu, że policja nie wypuściła na wolność studentów aresztowanych w ubiegłą sobotę.

Aby zapobiec rozruchom, rektor zarządził zamknięcie uniwersytetu zagrzebskiego do dnia 29 b. m. Z wyjątkiem drobnego zajęcia w Instytucie chemicznym, spokój nie został nigdzie zakłócony.

Coolidge, że główne interesy polityki zagranicznej St. Zjednoczonych koncentrują się w Anglii, Francji i Włoszech, z którymi Stany Zjednoczone chcą utrzymać przyjazną współpracę.

Stowarzyszenie kobiet przy parafji Sw. Trójcy

Wielka Rewja Sztuki i Mód

NA CELE DOBROCZYNNNE

ODBEDZIE SIĘ W DNIU 9 GRUDNIA, poczynszy od godz. 4 po południu w sali Lodzer Männergesangverein przy ul. Piotrkowskiej Nr. 243

Pokaz najnowszych mód paryskich ze współudziałem artystów.

Nadzwyczaj ciekawa

wystawa sztuki

Program fascynujący, m. in. atrakcje muzyki, śpiewu i tańców znakomitych artystów.

pierwszorzędnych firm różnych gałęzi.

Uprzejmie zaprasza Komitet.

Bufet

Orkiestra smyczkowa

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Panię, iż były pracownik firmy Hołodyniak

STANISŁAW

przystąpił do spółki zakładu fryzjerskiego

Zielona 5, tel. 45-28.

Jednocześnie wstąpiła też do zakładu tego długoletnia pracownica firmy Sznajder

p. NELA.

ZWIĄZEK ZAWODOWY

PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH I BIUROWYCH,
m. LODZI, Al. Kościuszki 21, telefon 27-77.

W związku z ustawami o Buchalterach Przysięgłych i Spółkach Akcyjnych, mającymi wkrótce otrzymać moc obowiązującą, wzywamy

Buchalterów-Bilansistów

mogących się wykazać co najmniej 10-letnią praktyką zawodową, do zarejestrowania się w Kancelarii Związku (Al. Kościuszki 21), w dniach od 10 — 15 grudnia r. b. w godzinach między 6 — 8 wieczorem.

Buchalterzy, którzy przeprowadzali jakiegokolwiek rewizje ksiąg, czy to z polecenia Władz Rządowych, Sądowych, czy też instytucji gospodarczych, winni przy rejestracji przedstawić odnośne zaświadczenia.

„RUF”

Kto pragnie mieć **buchalterję codzienną a-jour**

Kto pragnie zaoszczędzenia czasu, pracy i kosztów niechaj **przechodzi na metodę**

RUFA

która zapewni **codzienne bilanse.**

REORGANIZACJE

Zaprowadzanie też innych metod **Kontrola Ksiąg Handlowych** **Sporządzanie bilansów** przyjmuje i bliższych informacji udziela

O. R. PFEIFFER

Łódź

Kopernika (Milsza) 57,
Tel. 66-83



Niczym cygaro i kawa — mój bracie
Gdy alyszę koncert z Pragi czy Darenty
Mając przy swoim radjoaparacie
Najlepszą w świecie nową dówkę „Centra”

Centra

Prześliczne Nowości

na gwiazdkę, ceny niskie

Piżamy damskie

garnitury z flaneli 32.—
" " jedw. 58.—

Piżamy męskie

garnitury z flaneli 42.— 39.—
jopki " 22.— 22.50
" " pluszu 56.—

Szalowki męskie 120.—

Kroje Ullsteina 1.75

Juliusz Rozner

Łódź, ul. Piotrkowska 98 i 160.

Dr. med. Lubicz

Cegielniana 43
Tel. 41-32.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w. Dla pań od 3—5 oddzielna poczek.

Dr. med. S.

NEUMARK

Choroby skórne i weneryczne leczenie lampą kwarcową

Moniuszki 5,
telef 70-50.

Przyjmuje od 1—2 i od 7—8, panie od 3—5.

Biurka oraz stoły długie

używane, lecz w dobrym stanie kupię. — Oferty pod „F. F. 50”

Rutynowana Biuralistka

ze znajomością buchalterji i korespondencji niemieckiej **POSZUKIWANA.**
Oferty sub: „Biuralistka” do biura ogł. S. Fuchs, Łódź, Piotrkowska 50.

Rutynowana Korespondentka

w językach polskim, niemieckim, francuskim, angielskim i rosyjskim, biegle stenografująca i pisząca na maszynie, posiadająca wieloletnią praktykę biurową, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty pod „D. W.” do administr. niniejszego pisma.

DR. MED.

A. Gotlib

akuszer ginekolog
wiska 26, Telefon 77-50
Przyjmuje od 4—7 pp.

Reklamy świetlne EFEKTY

przyjmuje.

Biuro Reklam Świetlnych „ARS”
Łódź, Piotrkowska 82, tel. 8-75

Krynica

Pensjonat „Eldorado”

otwarty w sezonie zimowym. Pełny nowoczesny komfort. Wykwintna i obfita pensja. Ceny znacznie niższe. Wcześniejsze zgłoszenia: Hotel City, Tarnów, Tel. 139, M. Weiss.



Lekarz-Dentysta
B. Markus-Nusbaumowa
Piotrkowska 51
tel. 21-23.
Godz. przyjęć 3—7

Do wynajęcia 1 pokój

umeblowany
Piotrkowska Nr. 90
m. 8

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 19 grudnia 1928 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za nie wpłacone podatki:

1. Gartman J., Brzezińska 59, meble.
2. Jaskowicz Z., Zgierska 11, artykuły kosmetyczne.
3. Kuperberg W., Brzezińska 2, artykuły spożywcze.
4. Lubochiński L., Wolborska 38, meble.
5. Olszer M., Brzezińska 4, meble.
6. Solarz L., Aleksandrowska 48, szafa.
7. Szczerczowski S., Aleksandrowska 47, maszyna do szycia.
8. Szczygielski G., Aleksandrowska 34, meble.
9. Amzel A., Nowomiejska 15, meble.
10. Ajzen A., Zachodnia 16, meble.
11. Adler J., Lutomska 5, meble.
12. Arndt O., Pomorska 122, meble.
13. Adler J., Lutomska 5, meble.
14. Ajzerowicz L., Lutomska 3, meble.
15. Augustyn L., Konstancyńska 180, meble, pianino.
16. Brandt L., Aleksandrowska 16, meble, maszyna do szycia.
17. Biderman O., Rajtera 30, pianino.
18. Biernacki T., Zgierska 77, 3 worki mąki.
19. Bocheńska A., Wrześnińska 30, meble.
20. Brajtstajn Ch., Pomorska 25, meble.
21. Chajmowicz M., Aleksandryjska 18, meble.
22. Czurapska St., Drownowska 19, pianino.
23. Chaber H., Konstancyńska 69, meble.
24. Chranowicz J., Podrzeczna 9, meble.
25. Cynamon J., Północna 9, meble.
26. Chudzyński A., Bałucki Rynek 6, urządzenie sklepu.
27. Cymberknopi M., Wolborska 38, meble.
28. Działoszyński P., Aleksandrowska 15, meble.
29. Działoszyński R., Pomorska 135, meble.
30. Dawidowicz M., Jerozolimka 4, meble.
31. Eilenberg J., Drownowska 8, meble.
32. Erlich B., Konstancyńska 13, meble.
33. Fein i S-ka, Aleksandryjska 26, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, 2 biurka.
34. Fiszler spadk., Długosza 41/43, urządzenie biura.
35. Farba J., Konstancyńska 18, zegar.
36. Fiszler L., Nowomiejska 4, meble.
37. Fiszbajn S., Podrzeczna 29, meble.
38. Farber Tobiasz, Konstancyńska 18, meble.
39. Fangrat J., Brzezińska 45, 3 worki mąki.
40. Fajmeser P., Szkolna 10, biblioteka.
41. Fiszler F. spadk., Długosza 41, 6 sztuk towaru, kasa ogniotrwała.
42. Golde M., Szkolna 16, meble, maszyna do szycia.
43. Grynberg L., Aleksandrowska 4/6, wyroby mosiężne.
44. Gutman B., Konstancyńska 42, meble.
45. Gruszyński W., Młynarska 30, meble.
46. Grubert K., Pieprzowa 16, maszyna do szycia, kredens.
47. Góra S., Zgierska 55, meble.
48. Heusler B-cia, Hipotečna 15, biurko.
49. Hochman S., Mickiewicza 3, meble.
50. Herszfeld Sz., Zgierska 30, meble, 100 par kaloszy.
51. Herman K., Zgierska 74, meble.
52. Jaskowicz J., Nowomiejska 29, meble.
53. Jachnik J., Pomorska 185, meble.
54. Jasnokowski A., Marysińska 59, biurko.
55. Jasiński L., Żytnia 10, meble.
56. Kure W., Konstancyńska 30, meble.
57. Katas M., Kielma 18, maszyna do szycia.
58. Kramer K., Młynarska 9, meble.
59. Kryzstofiak A., Marysińska 34, dwa worki mąki.
60. Kornatowska E., Pomorska 118, szafa i towar spożywczy.
61. Kifer Sz., Wolborska 30, meble.
62. Karmioł S., Wschodnia 22, meble.
63. Koloński J. T., Szkolna 4, meble.
64. Kubiak B., Kwiatkowskiego 12, patefon.
65. Kornblum L., Wolborska 12, meble.
66. Kospin W., Wrześnińska 13, szafa.
67. Kawenoki S., Wschodnia 17, meble.
68. Karmioł S., Wschodnia 22, meble.
69. Kalińska R., Zgierska 8, meble.
70. Karmioł S., Wschodnia 22, meble.
71. Kifer Sz., Wolborska 30, meble.
72. Kaufman A., Aleksandryjska 18, szafa, pięć palt damskich.
73. Lewkowicz J., Aleksandryjska 16, meble.
74. Linke F., Ciemna 138, 2 szafy sklepowe.
75. Lipińskiego T. spadk., Lutomska 19, meble.
76. Lewicki S., Oficerska 9, meble.
77. Lubochiński Ch., Podrzeczna 11, meble.
78. Lubochiński J., Wolborska 38, meble.
79. Lewkowicz L., Wolborska 10, meble.
80. Lipiński M. Sz., Zachodnia 23, kredens.
81. Lewkowicz A., Zgierska 56, meble.
82. Lubochiński J., Wolborska 38, meble.
83. Maranda F., N.-Sikawska 8, szafa.
84. Markiewicz J., Zgierska 42, meble.
85. Nejdorfi M., Rejtera 12, meble.
86. Olek N., Północna 6, pianino.
87. Ordynans H. W., meble.
88. Ostrowski A., Zgierska 43/45, meble.
89. Pinczewski S. B., Wschodnia 16, meble.
90. Pfeiffer F., Bałucki-Rynek 5, meble.
91. Arndt O., Pomorska 122, meble.
92. Milsztein, Konstancyńska 11/13, meble.
93. Popowski L., Zachodnia 15, meble.
94. Popiński I., Nowaka 13, szafa.
95. Patragowski S., Pomorska 5, meble.
96. Rotenberg Sz., Aleksandryjska 10, szafa.
97. Rabe F., Aleksandrowska 102, meble.
98. Rozenblum L., Młynarska 15.
99. Reit J., Konstancyńska 104, meble.
100. Rotstein A., Konstancyńska 13, meble.
101. Rybak E., Kilińskiego 7, meble.
102. Rajchman S., Żórawia 9, meble.
103. Rak A., Zachodnia 21, meble.
104. Rogoziński M., Pomorska 34, 30 bel przędzy.
105. Slepof M., Aleksandrowska 8, meble, patefon.
106. Szulczewski B., Brzezińska 14, obuwie.
107. Szykane T., Cmentarna 16, meble.
108. Szymański, Kilińskiego 5, szafa.
109. Szulc E., Letnia 6, radio-aparat.
110. Suliński A., Marysińska 9, meble, maszyna do szycia.
111. Szurek M., Północna 26, meble.
112. Szmudt A., Siewna 1, meble, maszyna do pisania.
113. Spakula J., Miodowa 16, meble.
114. Szyper I. M., Zgierska 9, meble.
115. Szałdajewski S., Nowomiejska 18, meble, maszyna do szycia.
116. Sochaczewska Ch., Konstancyńska 9, kredens.
117. Szerman D., Wolborska 10, szafa.
118. Trąbsbetreger I., Franciszkańska 41, meble.
119. Tugentman M., Kielma 4, 60 kg. żelaza.
120. Tonn A., Konstancyńska 70, meble.
121. Toruńczyk M., Wschodnia 6, meble.
122. Tajch F., Wolborska 23, meble.
123. Wolf A., Aleksandrowska 91, maszyna do szycia, meble.
124. Weis B., Konstancyńska 12, meble.
125. Wróblewski H., Wolborska 33, meble, maszyna do szycia.
126. Weiland L., Wschodnia 14, 6 worków mąki.
127. Wróblewski H., Wolborska 33, meble.
128. Włazowski B., Wschodnia 8, meble.
129. Wysocki K., Wolborska 40, meble, maszyna do szycia.
130. Wiener M., Pomorska 20, zegar.
131. Żytnicki M. i J., Jakuba 16, 100 worków mąki.
132. Zajdenfeld B., Franciszkańska 17, meble, fortepian.
133. Żytnicki J., Jakuba 16.
134. Zeife C., Nowomiejska 26, meble.
135. Zylbersztajn I., Szkolna 30, meble.
136. Zycer Ch., Nowomiejska 29, meble, maszyna do szycia.
- 136a. Oopenhajm M., Konstancyńska 3, meble.
- 136b. Wróblewski M., Nowomiejska 21, 100 kg. czekolady, owoce.

W dniu 20 grudnia r. b. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu:

137. Borensztajn L., Cegielińska 55, kredens.
138. Bielawski E., Cegielińska 63, 2 szafy.
139. Cukier W., Gdańska 68, meble.
140. Działyński M., Piotrkowska 88, meble.
141. Frytz G., Zakątna 47, pianino.
142. Futerko H., Wólczńska 15, meble.
143. Fingerhut S., Piotrkowska 62, meble.
144. Fuks I., Zakątna 57, maszyna do pisania.
145. Ferster H., Wschodnia 74, szafa, maszyna do szycia.
147. Godes A., Gdańska 37, maszyna do pisania.
148. Herszkopf H., Żeromskiego 12, meble, maszyna do szycia.
149. Hamburger B., Al. 1 Maja 11, kredens.
150. Kozanowski J., Konstancyńska 67, papierosy.
151. Kopyrowski M., Żeromskiego 15, meble.
152. Kleinlerer L., Al. 1 Maja 5, meble.
153. Kantor B., Południowa 24, meble.
154. Kopyrowski N., Zachodnia 72, biurko.
155. Kornbrot Sz., Cegielińska 33, 13 stolków.
156. Librach F., Żeromskiego 11, meble.
157. Lewin L., Zakątna 13, meble.
158. Lichtensztajn D., Wólczńska 62, meble.
159. Lewandowski i Sobolewski, Cegielińska 24, obuwie.
160. Mortenfeld B., Cegielińska 66, meble.
161. Przepiórka M., Piotrkowska 16, pianino.
162. Pływacki M., Andrzeja 11, artykuły kosmetyczne.
163. Pruska R., Andrzeja 28, stolik.
165. Ratner, Al. 1 Maja 11, meble.
166. Rozenfeld S., Południowa 21, meble, maszyna do szycia.
167. Rozenblum M., Narutowicza 16, 3 opony samochodowe.
168. Rotbardt J., Cegielińska 40, meble.
169. Rubin J., Zielona 42, biurko.
170. Rabinowicz O., Cegielińska 12, meble.
171. Szajnylber B., Zielona 48, meble.
173. Segal E., Wschodnia 49, meble.
174. Tasiemka R., Piotrkowska 16, 10 palt.
175. Ulrichs M., Zielona 3, 3 billardy.
176. Waldman E., Żeromskiego 36, meble.
177. Wysocki S., Cegielińska 72, meble, węgiel.
179. Auerbach A., Piotrkowska 26, meble.
180. Askenazy D., Piotrkowska 82, meble.
181. Ajchner B., Narutowicza 31, kredens.
182. Dobrecki J., Żeromskiego 54, zegar.
183. Braun J., Południowa 9, meble, pianino.
184. Boeczko L., Piotrkowska 45, meble.
185. Barac Sz., Żeromskiego 46, meble.
186. Bergmar E., Lipowa 12, meble.
187. Baude M., Al. 1 Maja 8, meble.
188. Brutman S., Piotrkowska 16, szafa.
189. Brajstajn S., Cegielińska 12, meble.
190. Beme E., Piotrkowska 89, meble.
191. Bocheński F., Zachodnia 39, meble.
192. Borsztajn F., Kamienna 11, meble.
193. Basin R., Konstancyńska 58, maszyna do szycia.
194. Hirsz B., Al. 1 Maja 15, meble.
195. Borkensztajn J., Konstancyńska 38, meble.
196. Brawerman N., Cegielińska 10, meble.
197. Boms T., N.-Cegielińska 6, meble.
198. Berlin A., Gdańska 72, pianino.
199. Borensztajn L., Gdańska 40, szafa.
200. Bernhajm S., N.-Cegielińska 10, meble.
201. Bernhajm J., Skwerowa 20, meble, maszyna do pisania.
202. Bursztajn L., Kamienna 7, meble.
203. Borsztajn J., Lipowa 25, pianino.
204. Biderman A., Sienkiewicza 15, meble.
205. Braun I., Cegielińska 45, meble.
206. Braun J., Południowa 9, zegar.
207. Berkenwald D., Sienkiewicza 22, meble.
208. Bronszajn A., Piotrkowska 21, towar.
209. Braun J., Południowa 9, meble, pianino.
210. Cukier W., Gdańska 68, meble.
211. Chanochowicz Sz., Piotrkowska 82, meble, patefon.
212. Chabański A., Zachodnia 42, szafa.
213. Cudnowska B., Piotrkowska 79, otomana.
214. Chirnberg, Zawadzka 37, meble.
215. Cedrowski J., Żeromskiego 25, meble.
216. Działowski Ch., Piotrkowska 58, meble, maszyna do szycia.
217. Dobrzyński L., Narutowicza 38, meble.
218. Dawidowicz P., Zachodnia 30, meble, maszyna do szycia.
219. Danglewicz N., Cegielińska 2, meble.
220. Dobrecki J., Żeromskiego 54, meble.
221. Dudak A., Zawadzka 15, meble.
222. Dobraniec J. i H., Cegielińska 40, 4.000 mtr. towaru.
223. Dorez Sz., Kilińskiego 77, meble.
224. Działowski H., N.-Cegielińska 6, meble.
225. Działowski B., Al. 1 Maja 20, meble.
226. Dalig M., Piotrkowska 56, meble.
227. Eljasonówna A., Zachodnia 37, meble.
228. Eisner A., Narutowicza 24, meble, kasa ogniotrwała.
229. Epsztajn D., Konstancyńska 88, meble.
230. Eilenberg J., Lipowa 3, meble.
231. Edelbaum C., Pomorska 57, meble.
232. Epsztajn N., Al. 1 Maja 32, meble.
233. Erner M., Gdańska 20, obuwie.
234. Edelman D., Cegielińska 3, kredens.
235. Eisner W., Narutowicza 36, meble.
236. Erment A., Piotrkowska 66, meble.
237. Friede A., N.-Cegielińska 37, meble.
238. Fuks J., Lipowa 45, kasa ogniotrwała.
239. Ferster J., Wschodnia 57, meble.
240. Frenkel L., Targowa 12, meble.
241. Fuks I., Zakątna 57, maszyna do pisania.
242. Drajwa F., Lipowa 5, meble.
243. Futerko D., Wólczńska 15, meble.
244. Frenkiel Sz., Cegielińska 49, meble.
245. Flattau Sz., Zachodnia 54, tremo.
246. Gorszt L., Zachodnia 51, meble.
247. Grynsztajn J., Narutowicza 56, meble, dywan.
248. Goldust H., Cegielińska 6, meble.
249. Galewski J., 6-go Sierpnia 39, meble.
250. Gelibter A., N.-Cegielińska 24, meble.
251. Fajgenbaum B., Cegielińska 22, meble, waga.
252. Fajfłowicz Ch., Zielona 28, kredens.
253. Goldammer O., Kilińskiego 76, 2 maszyny do pisania.
254. Grosman S., Gdańska 40, meble, pianino.
255. Grinblat J., Wschodnia 50, meble.
256. Grinberg Ch., N.-Cegielińska 7, meble.
257. Ginsberg M., N.-Cegielińska 34, meble.
259. Goldust H., Cegielińska 6, meble.
260. Groszard A., Wólczńska 63, meble.
261. Gutman B., Piotrkowska 17, 5 palt damskich.
262. Grynberg Ch., N.-Cegielińska 7, meble.
263. Grynberg Sz., Cegielińska 66, meble.
264. Hrinberg S., Kilińskiego 78, meble.
265. Gostomski B., Piotrkowska 76, pianino, meble.
266. Glasman M., Zawadzka 30, meble.
267. Granek M., Wólczńska 43, 30 sztuk palt.
268. Grynsztajn M., Gdańska 31, meble.
269. Grunis Sz., Południowa 59, szafa.
270. Grudziński R., Narutowicza 35, meble, maszyna do pisania.
271. Ginsberg I., Cegielińska 2, pianino.
272. Gorman M., Piotrkowska 37, towar.
273. Gopner J., Piotrkowska 64, tyton.
274. Gelibter A., N.-Cegielińska 24, meble.
275. Gelrubin Z., Piotrkowska 48, meble.
276. Herszberg Sz., Al. 1 Maja 15, meble, pianino.
277. Hurges L., Piotrkowska 79, krawaty.
278. Herszberg Sz., Cegielińska 53, kredens.
279. Hamburger B., Al. 1 Maja 11, pianino.
280. Hendeles D., Kilińskiego 44, tyton.
281. Herszkorn M., N.-Cegielińska 46, meble.
282. Halpern S., Wschodnia 50, czekolada.
283. Herszkowicz i Lipowski, Piotrkowska 24, towar.
284. Janowski Ch., 6-go Sierpnia 2, meble.
285. Jakubowicz J., Al. 1 Maja 9, pianino.
286. Jasinowski H., Wschodnia 74, meble.
287. Jakubowicz S., Węglowa 10, meble.
288. Jaskowicz M., Piotrkowska 18, meble.
289. Fingster J., Traugutta 14, maszyna do pisania, meble.
290. Jelnowicz S., Piramowicza 14, meble.
291. Kaszyński K., Zielona 19, meble.
292. Kon W., Piotrkowska 60, 30 mtr. caju.
293. Klajnlerer M., N.-Cegielińska 38, meble.
294. Kornbrot Sz., Cegielińska 33, szafa.
295. Kargiel Sz., Zielona 38, zegar.
296. Kohn Wigdor, Gdańska 35, meble.
297. Kohn M., Cegielińska 40, swetry.
298. Krykus A., Piotrkowska 56, meble.
299. Klys J., 6-go Sierpnia 20, meble.
300. Kon D., Południowa 24, meble.
301. Karpinski M., Piotrkowska 43, meble.
302. Kaczorowski E., Zielona 61, pianino.
303. Krakowska M., Pomorska 69, meble.
304. Kon Dawid, Południowa 24, weluru 20 mtr.
305. Kac S., Al. Kościuski 1, pianino.
306. Krygier St., Konstancyńska 78, meble.
308. Kon M., Piotrkowska 31, szafa.
309. Kirsbaum I. D., Zakątna 19, meble.
310. Kryszek H., Piotrkowska 81, kozetka.
311. Kolczyński N., N.-Cegielińska 24, meble.
312. Kochenman N., Piotrkowska 69, meble.
313. Kiman Sz., Piotrkowska 33, szafa.
314. Krykus A., Piotrkowska 56, meble.
315. Kenig A., Gdańska 67, meble.
316. Kahan I., N.-Cegielińska 24, kredens.
317. Kenig A., Gdańska 67, meble.
318. Klajnlerer M., N.-Cegielińska 38, maszyna do szycia.
319. Kinrys K., Piotrkowska 20, meble.
320. Koprowski L., Zachodnia 72, maszyna do szycia.
321. Kac P., Zielona 8, pianino.
322. Kopicowski M., Żeromskiego 15, kredens.
323. Karpf E., Pomorska 19, meble.
324. Krakowska M., Pomorska 69, meble.
325. Kosowski Ch., Zawadzka 4, meble.
326. Kronsilber J., Cegielińska 42, meble.
327. Kon A., Narutowicza 22, meble.
328. Kon A., Narutowicza 22, meble.
329. Kleinlerer M., N.-Cegielińska 38, maszyna do szycia, meble.
330. Lembergowa K., Al. 1 Maja 21, meble.
331. Landau B., Zakątna 23, meble.
332. Lipszycki H., Cegielińska 17, meble.
333. Lubinski N., Piotrkowska 82, meble.
334. Lehman L., Piotrkowska 79, meble.
335. Lichtensztajn E., Wólczńska 52, meble.
336. Landau Ch., Piotrkowska 66, szafa.
337. Landau H., Zawadzka 20, meble.
338. Litrowski S., Pomorska 60, maszyna do pisania.
339. Lipszycki H., Piotrkowska 37, towar.
340. Lewkowicz Ch., Cegielińska 12, meble.
341. Lemberger D., Al. 1 Maja 21, meble.
342. Litwin H., Żeromskiego 18, meble.
343. Lasman F., Zielony Rynek 6, meble.
344. Lubliner Sz., Lipowa 57, meble.
345. Littman L., Piotrkowska 19, towar.
346. Lewinow H., Piotrkowska 51, pianino.
347. Lipszycki A., Piotrkowska 37, 700 mtr. towaru.
348. Lewin L., Zakątna 13, kasa ogniotrwała, meble.
349. Lürkens W., Al. Kościuski 33/35, kasa ogniotrwała.
350. Lewin Sz., Kilińskiego 86, pianino, meble.
351. Lehman A., Piotrkowska 79, meble.
352. Luniakowa O., Piotrkowska 98, meble.
353. Lichtenberg R., Piotrkowska 43, pianino, meble.
354. Łukin L., Al. 1 Maja 32, meble.
355. Moszenberg S., Piotrkowska 42, meble.
356. Mendelson M., Piotrkowska 17, meble.
357. Milbrand Sz., Wschodnia 21, meble.
358. Marjanowski T., Zielona 12, meble.
359. Milrad J., Piotrkowska 19, meble.
360. Mróz N., Piotrkowska 82, kredens.
361. Magidon E., Zielona 17, meble.
362. Moszenberg S., Piotrkowska 42, meble.
363. „Metropol”, Moniuszki 1, pianino.
364. Milradt Sz., Wschodnia 21, meble.
365. Minor W., Al. Kościuski 22, maszyna do szycia, meble.
366. Mysłiborski D., Kilińskiego 86, radio-aparat.
367. Mysłiborski D., Kilińskiego 86, meble.
368. Neuhaus B., Kilińskiego 46, kasa ogniotrwała.
369. Natanson J., Nowomiejska 17, 70 mtr. zefiru.
370. Nasis Z., N.-Cegielińska 6, meble.
371. Natanson M., Gdańska 40, 10 tuz. rękawiczek.
372. Najman J., Al. 1 Maja 39, meble.
373. Najda H., Piotrkowska 159, meble.
374. Nagel M., Piotrkowska 56, towar.
375. Opatowski I., Piotrkowska 69, meble.
376. Orbach A., Piotrkowska 20, meble.
377. Orbach M., Cegielińska 51, meble.
378. Offenbach J., Aleksandrowska 7, kredens.
379. Offenbach M., Al. 1 Maja 2, meble.
380. Offenbach M., Narutowicza 9, meble.
381. Orenbuch M., N.-Cegielińska 24, meble.
382. Pinczewski Sz., Pańska 27, meble, pianino.
383. Prussak R., Andrzeja 28, meble.
384. Prusse R., Żeromskiego 52, kasa ogniotrwała.
385. Przygórski E., Zielona 6, meble.
386. Perle L., Zawadzka 4, meble.
387. Prusse E., Żeromskiego 52, kasa ogniotrwała.
388. Prusse R., Żeromskiego 52, maszyna do pisania.
389. Prusse Sp., Żeromskiego 52, 100 ryz papieru.
390. Przytycki J., Al. Kościuski 22, meble.
391. Pozner D., Cegielińska 45, meble.
392. Plesner B., Pańska 22, pianino.
393. Patron E., Narutowicza 21, meble.
394. Pik D., Cegielińska 5, meble.
395. Rapoport J., Pańska 15, meble.
396. Różycki B., Piotrkowska 60, 30 mtr. towaru.
397. Rudkowski M., N.-Cegielińska 42, meble.
398. Rutkowski T., Al. Kościuski 28, meble.
399. Ruskajski J., Konstancyńska 30, meble.
400. Rotkiewicz B., Żeromskiego 11, meble.
401. Rozenblum Sz., Pomorska 4, meble.
402. Rozenberg H., Wschodnia 45, meble.
403. Reitberger G., Narutowicza 32, meble.
404. Rozenblat E., Cegielińska 68, tkackie krosna.
405. Rozenblum Z., Piotrkowska 25, przedza.
406. Rubin J., Zielona 42, zegar.
407. Rozenblum M., N.-Cegielińska 41a, meble.
408. Ryz M., Al. 1 Maja 36, meble.
409. Rzeszewski E., N.-Cegielińska 17, meble.
411. Rozenberg L., Al. 1 Maja 45, meble.
412. Rotberg H., 6-go Sierpnia 25, meble.
413. Rombandel P., Wólczńska 63, meble.
414. Rozmarny Sz., Cegielińska 8, meble.
415. Rabinowicz D., Żeromskiego 44, meble.
416. Rabinzon M., Al. Kościuski 27, meble.
417. Rapoport Ch., Al. 1 Maja 5, kredens.
418. Rajsbaum Z., Wólczńska 63, meble.
419. Rozenblat A., Narutowicza 30, meble.
420. Rucsak K., Piotrkowska 48, meble.
421. Rozenblatt E., Cegielińska 68, krosno, stoliki.
422. Skorasiński I., Konstancyńska 37, meble.
423. Sztajn J., Zakątna 23, meble.
424. Szwarcberg Ch., Zielony Rynek 6, meble.
425. Szmidi J., Karolewska 34, 2 szafy.
426. Strykowski M., Piramowicza 9, meble.
427. Szwarcberg R., Zielony Rynek 6, meble.
428. Sapir N., Al. 1 Maja 9, meble.
429. Starkman B., Piotrkowska 39, meble.
430. Lewi Sz., Zawadzka 20, meble.
431. Szapiro H., Piotrkowska 66, meble.
432. Szydłowski H., Cegielińska 36, meble.
433. Szefer N., Wschodnia 29, meble.
435. Strykowski Ch., Piotrkowska 26, meble.

Przymusowe licytacje. (Ciąg dalszy).

- | | | | |
|---|--|--|--|
| 436. Sztylet A., Piotrkowska 28, frankl. | 450. Sumeraj M., Pomorska 5, krzesło. | 464. Chaskiel Urbach, Piotrkowska 64, 100 kg. ryżu. | 478. Weis J., Południowa 27, meble. |
| 437. Szeps B., Zachodnia 52, pianino. | 451. Sztrauch A., Lipowa 31, meble. | 465. Wiśniewski B., Narutowicza 1, 30 krzesel. | 479. Wilczyk G., Cegielniana 8, meble. |
| 438. Prusse Spadkobiercy, Żeromskiego 52, pianino. | 452. Tenenbaum H., Al. 1 Maja 19, meble. | 466. Wajtraub T., Piotrkowska 17, zegar. | 480. Zyman A., N.-Targowa 14, meble. |
| 439. Szlamowicz L., Żeromskiego 9, pianino. | 453. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, pianino, meble. | 467. Wilczyk G., Cegielniana 8, kredens. | 481. Zylberberg M., Żeromskiego 39, mydła |
| 440. Szpiro M., Piotrkowska 41, meble. | 454. Tauman M., Piotrkowska 55, fortepian. | 468. Weksler J., Al. 1 Maja 37, meble. | 482. Zylberberg Ch., Zakątna 17, meble. |
| 441. Szotland I., Kilińskiego 60, meble. | 455. Torończyk S., Piotrkowska 55, fortepian. | 469. Wojdyński A., N.-Cegielniana 41a, maszyna do szycia, meble. | 483. Zelman H., Piotrkowska 64, tremo. |
| 442. Lewin Sz., Kilińskiego 86, meble. | 456. Torończyk A., Piotrkowska 55, meble. | 470. Wiślicki S., Zawadzka 34, pianino, meble. | 484. Zwierzyński J., Piotrkowska 33, meble. |
| 443. Szepsel S., Gdańska 28, meble. | 457. Torończyk E., Piotrkowska 55, meble. | 471. Wiślicki S., Zawadzka 34, pianino, meble. | 485. Złotogórski Ch., Żeromskiego 58, maszyna do szycia. |
| 444. Świętarski, Wólczńska 41, toaleta. | 458. Torończyk J., Piotrkowska 55, meble. | 472. Warchaft F., Piotrkowska 60, towar. | 486. Zajdler Sz., Wschodnia 49, maszyna do szycia. |
| 445. Szajnberg N., N.-Cegielniana 38, meble. | 459. Tauba A., Cegielniana 71, 2 szafki. | 473. Wolberg J., Al. 1 Maja 5, meble. | 487. Zybracki A., Traugutta 6, 20 stolików |
| 446. Szajnzyber B., Zielona 48, maszyna do szycia, meble. | 460. Tyber L., N.-Cegielniana 38, meble. | 474. Wygodzki D., N.-Cegielniana 52, meble. | 487a Liberman M., Południowa 2, meble. |
| 447. Stiller J., Piotrkowska 48, kredens. | 461. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, meble. | 475. Wajtraub R., Lipowa 15/17, 4 biurka. | 487b Liberman Sz., Południowa 2, meble. |
| 448. Stiller P., Cegielniana 91, meble | 462. Ulrichs M., Piotrkowska 45, 6 stolików, pianino, stoliki. | 476. Wiślicki L., Żeromskiego 54, pianino, meble. | 487c Zychliński J., Zawadzka 9, kredens. |
| 449. Szmulewicz I., Piotrkowska 62, meble. | 463. Uberbaum S., Piotrkowska 14, towary. | 477. Wiślicki L., Pańska 54, meble. | |

W dniu 21 grudnia między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu:

- | | | | |
|---|--|--|---|
| 488. Diefenbach G., Rzgowska 33, meble. | 505. Gutman Sz., Nowaka 25, meble. | 522. Krumholz M., Piotrkowska 145, meble. | 536. Rau L., Kałna 58, urządzenie sklepowe. |
| 489. Drynkowski J., Sienkiewicza 56, maszyna do szycia. | 506. Grubert L., Piotrkowska 205, meble. | 523. Lürkens W., Kościuszki 33/35, kasa ogniotrwała, meble. | 537. Ruprecht J., Pograniczna 49, szafa. |
| 490. Menge T., Anny 33, meble. | 507. Sukc. Falcmana, Al. Kościuszki 95, meble. | 524. Lewkowicz D., Główna 46, meble. | 538. Szmeller E., Kilińskiego 192, maszyna do szycia, maszyna do pisania. |
| 491. Baranowski I., Tuszyńska 5, zegar. | 508. Hurwicz Sz., Gdańska 92, meble | 525. Link A., Rzgowska 80, bufet z marmurową płytą. | 539. Steigert G., Miedziana 20, meble. |
| 492. Bańnicki J., N.-Lipowa 12, meble. | 509. Hercbergowa Ł., Cybera 9, meble. | 526. Lewita i Brzeziński, Sienkiewicza 163, kasa ogniotrwała, meble. | 540. Szefer B., Surakowskiego 19, maszyna do szycia, meble. |
| 493. Brzeziński L., Rzgowska 7, meble. | 510. Jabłoń M., Zamenhoffa 15, pianino, meble. | 527. Lange R., Wólczńska 135, maszyna do szycia, meble. | 541. Szpiro H., Piotrkowska 292, meble. |
| 494. Barjel O., Kilińskiego 194, meble. | 511. Jabłoń Majer, Zamenhoffa 13, meble. | 528. Malinowska Marja, Rzgowska 29, kredens kuchenny. | 542. Spodenkiewicz A., Piotrkowska 150, meble. |
| 495. Bortner M., Piotrkowska 117, meble. | 512. Kaczmarek St., Smocza 15, kredens. | 529. Makowski J., Nawrot 99, meble. | 543. Targownik I., Kilińskiego 141, meble. |
| 496. Brajtbar L., Zgierska 80, meble. | 513. Klimka P., Grodzieńska 7, maszyna do szycia, meble. | 530. Makowski A., Rokicińska 20, 16 worków maki. | 544. „Trak”, Rokicińska 53, 3 biurka. |
| 497. Chmielnicki I., Kilińskiego 164, meble. | 514. Klimka A., Janiny 7, maszyna do szycia, meble. | 531. Myśliborski D., Rokicińska 43, pianino. | 545. Węgierki, Kilińskiego 129, meble. |
| 498. Chęciński L., Nowaka 7, meble. | 515. Kohn B., Pusta 13, meble. | 532. Pawłowski T., waga, bufet. | 546. Winde A., Lipowa 87, pianino. |
| 499. Ciupa Katarzyna, Rzgowska 100, meble | 516. Kubicka M., Piotrkowska 199, meble. | 533. Parzenckiowski M., Kilińskiego 131, meble. | 547. Węgierski J., Kilińskiego 129, meble. |
| 500. Dressler H., Radwańska 24, meble. | 517. Klingsporn K., Nawrot 92, meble. | 534. Prywiak St., Główna 41, meble. | 548. Wojdyński Z., Piotrkowska 218, meble |
| 501. Ebbard H., Kilińskiego 150, meble. | 518. Kałowski A., Szkolna 9, fortepian, meble. | 535. Ramisch P. i A., Piotrkowska 121, kasa ogniotrwała, meble. | 549. Zylberberg N., Sienkiewicza 74, meble. |
| 502. Fajerman H., Główna 58, 3 palta męskie. | 519. Kaliski M., Senatorska 25, meble. | | 549a Dawidowicz P., N.-Zarzewska 7, meble. |
| 503. Frenkiel Ch., Piotrkowska 207, kredens. | 520. Kapela Wł. Wysockiego 23, maszyna do szycia, meble. | | 549b Ramisch P., Piotrkowska 121, kasa ogniotrwała, biurka. |
| 504. Gutman Sz., Nowaka 25, meble. | 521. Kubicka M., Piotrkowska 199, pianino. | | 549c Szajnberg M., Nawrot 13, pianino, meble. |

KONCESJONOWANE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
POLSKA Y.M.C.A.
 otwierają w dniu 6-go grudnia bież. roku nowy kurs dla Pań i Panów.
 Kancelarja przyjmuje zapisy od 9-12 i od 14-20
Al. Kościuszki 68, tel. 22-90.
 UWAGA! Kurs obejmuje: teorję, jazd na sa-
 praktykę warsztatową, oraz 35 jazd na sa-
 6-cio cylin- „ESSEX” i „BUICK”
 - drowych

Doktor Wołkowskij
 Cegielniana 25.
 Telefon 26-87
 Specjalista cho-
 rób skórnych,
 wenerycznych.
 Leczenie lampą
 kwarcową.
 Przyjmuje od godz
 8-10, 12-2 i 4-8
 w niedz. i święta 9-1
 Dla pań od 4-5
 oddzielna poczekal-
 nia.

Lekarz - dentysta F. Horowicz
 przyjmuje w lecz-
 nicy przy ul. Piotrkowskiej 294
 codziennie od godz.
 2-7 wiecz.

ZAKOPANE
 Pensjonat „WIERCHY”
 gruntownie odnowiony poleca pokoje słoneczne,
 komfortowo urządzone.
 Kuchnia wykwintna. Ceny przystępne.

LECZNICA
 lekarzy specjalistów i gabinet denty-
 styczny przy Górnym Rynku
 Piotrkowska 294, tel. 22-89
 (przy przystanku tramw. pabjanickich)
 przyjmuje chorych w choro-
 bach wszystkich specjalności od g.
 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie
 ospy, analizy (mocz, kawa, krwi,
 płwocin etc.) operacje, opatrunki.
Porada 3 złote
 Wizyty na mieście.
 Zabieg i operacje od umowy. Kapiele
 świetlne. Naswietlania lampą kwar-
 cowa Roentgen, Elektryzacja. Zęby
 sztuczne, korony złote, platynowe
 i mosty.

OSŁABIENIE BLEDNICE, LECZY HEMOGEN
 oryginalny tylko z firmą **KLAWE**

Doktor Sołowiejczyk
 Specjalista chorób
 skórnych i wene-
 rycznych
 piotrkowska 99.
 TEL. 44-92
 przyjmuje od 12-4
 popoł i 8-9 wiecz
 w niedziele i święta
 od 10-2.

BEZPŁATNIE UTWORY



ALEKSANDRA DUMASA.
 Ponieważ nie wszyscy Czytelnicy zdążyli nadesłać kupon na pierwsze wydanie dzieł ALEKSANDRA DUMASA a wydanie to zostało już wyczerpane, Biblioteka Rodzinna postanowiła dać wydanie drugie na tych samych wyjątkowych warunkach. Każdy czytelnik niniejszego pisma, który w ciągu dziesięciu dni nadesłanie do naszego biura niżej dołączony kupon, otrzyma bezpłatnie kompletne wydanie **Dzieł Aleksandra Dumasa w 24 tomach** zawierających około 4.000 stron druku.
 ALEKSANDER DUMAS jest największym powieściopisarzem światowej literatury. Romanse jego, pisane z niebywałym, zapierającym dech na piersiach, ożywionym cudownym humorem, nieporównaną fantazją, oraz mistrzowską sztuką opowiadania, trzymają każdego czytelnika pod swoim przemożnym wpływem.
 Dzieła jego ukażą się w tłumaczeniu bez zarzutu, ładnie wydane w zwykłym książkowym formacie. Wysyłkę uskutecznią się w kolejności za mówień.
 Jako zwrot kosztów opakowania i ogłoszeń, żądamy po 50 groszy za tom.
 Następujące dzieła będą rozdane bezpłatnie:
 Trzej muszkietierowie. Dwadzieścia lat później. Kawałeczek de Maison Rouge. Czarna Tulipan. Hrabia Monte Christo. Anioł Piton. Kobieta w aksamitnym naszyjniku. Naszyjnik Królowej. Wojna kobieca. Józef Balsamo i t. d.
 Niniejsze ogłoszenie ma moc tylko dla kuponów otrzymanych w ciągu 10 dni.
 Prosimy nie załączać pieniędzy wzgl. znaczków pocztowych.

Poradnia Wenerologiczna
 Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
 Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
 Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobieta
 W niedziele i święta od 9-2 pp.
 Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłucowych i skórnych.
 Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
 Konsultacje z neurologiem i urologiem.
 Gabinet światło-leczniczy.
 Kosmetyka lekarska.
 Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Jeden lub kilka używanych zbiorników
 do spirytusu o łącznej pojemności od 100.000—200.000 litr. **KUPIMY.**
 Oferty składać do Biura Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Łódź, Ewangelicka 5.

Dr. med. HELLER
 Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 2
 przyjmuje do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5
 w niedz. od 11-2 pp dla niezamożnych
ceny lecznic

Dr. med. Niewiażski
 specjalista cho-
 rób skórnych i wene-
 rycznych
 przeprowadził się na ul. Andrzeja 5
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-9.
 Oddzielna poczekalnia dla pań.

Poszukiwany od zaraz zdolny Majster tkacki
 na warsztaty firm Schönherr i Schwabe.
 Z ofertami należy zgłaszać się do firmy Etabl. Piesch de Tomaszow w Łodzi, Aleja Kościuszki № 39.

Doktor ŁAGUNOWSKI
 Choroby skórne weneryczne i moczopłucowe
Gdańska 42.
 godz. przyjęć od 8.30-10.30, 1-2.40 i 8-9 w.

W sobotę dnia 8-go grudnia 1928 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 315 odbędzie się
TOWARZYSKA GRA W LOTTO
 dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości. Początek o godz. 9-ej wiecz. Wejście bezpłatne.
 Zarząd Stowarzyszenia Komwojażerów Ł. O. H. P.

WSZELKI BÓL GŁOWY
 PROZEK OD BÓLU GŁOWY
 ZNAKOMICIE „SOWA”
 wyrobu laboratorjum przy aptece ST. HAMBURGA i S-ki w Łodzi. Główna 50

BIBLIOTEKA RODZINNA, Warszawa, Mazowiecka 12.

KUPON. Nr. 263.
 Podpisany prosi o bezpłatne nadesłanie dzieł Aleksandra Dumasa.
 Imię i nazwisko _____
 Ulica _____ Zawód _____
 Miejscowość (poczta) _____

Kupno i sprzedaż

KUPIE „Pathephon“ (z szafką do płyt) mało używany, w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny do administracji „Republiki“ pod „Pathephon“ dla R.K.

SPRZEDAM mieszkanie 700 zł. Chojny, ul. Paderewskiego 4, Szymdt. Codziennie do południa.

BIŻUTERJE kupuje. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Precyzja“, Piotrkowska 123.

ZAKŁAD tapicerski i magazyn mebli posiada gotowe otomany, leżanki, materace, krzesła, garnitury oraz meble stołowe w dużym wyborze i na dogodnych warunkach poleca Stanisław Gabala, Karola 1.

KONTRABAS kupię zaraz, zgłoszenia na Kursy Muzyczne, Piotrkowska 87, mieszk. 8.

SKLEP spożywczy dobrze prosperujący do sprzedania, ul. Abramowskiego (Gubernatorska) 26.

JEST do sprzedania urządzenie mieszkalne, także jest mieszkanie na parterze z frontowym wejściem. Wiadomość: Szosa Pabjanicka nr. 30 w magazynie od frontu.

SAMOCHÓD - KARETKA marki Ford dwudrzwiowa, w doskonałym stanie, okazuje do sprzedania. — Obieć można w godz. 10-12 i 5-7 Inż. E. K. Doering, ul. Kopernika 58, tel. 8-64

SKLEP z dużym pokojem bez towaru do sprzedania. Wiadomość: Rokicińska 33 u Dorabiały.

Lokale

POSZUKUJE dwie panienki lub dwóch panów do ładnie umeblowanego pokoju z utrzymaniem. Kuchnia rytualna. Piotrkowska 82, prawa oficyna I wejście, III piętro.

MALY pokój umeblowany z zupełnie niekrepującym wejściem, poszukiwany od zaraz. Oferty z podaniem ceny pod „41“ do adm. „Republiki“.

POKÓJ na biuro na kilka godzin dziennie do wynajęcia. Oferty „Śródmieście“ do „Republiki“.

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żółwia Nr. 42. Kursy wyuczają listownie - buchalterji, rachunkowości kupleckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfografji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

LEKARZ - DENTYSTKA poszukiwana celem powierzenia prowadzenia gabinetu na prowincji z dobrą praktyką. Warunki do omówienia. Oferty sub: „Świetna placówka“.

LEKARZ - DENTYSTKA poszukiwana do gabinetu dentystycznego na pół dnia od 3-7-ej. Oferty sub: „Stała posada“.

POSZUKUJE inteligentnej panny (izr.) do 5-letni. chłopczyka na popoł. godzinę. Dowiedzieć się Cegielniana 15, mieszk. 12.

POTRZEBNY czeladnik stolarski i pomocnik, Cymera nr. 23, Henryk Kowalewski.

PANNA, ukończ. gimnazjum, praktyka biurowa, inteligentna, b. pracowita i sumienna, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wymagania b. skromne. Oferty sub: „D. A. 20“.

MŁODY i sumienny człowiek poszukuje pracy w charakterze agenta lub inkasenta. Oferty pod „Inkasent“.

POTRZEBNA skromna panna do 3-letniego dziecka. Zgłaszać się, Piotrkowska 17, m. 6.

AKWIZYTORZY poszukiwani, zdolni i inteligentni, dobrze się prezentujący. Oferty składać do „Republiki“ pod „80“.

ZDOLNYCH agentów miejscowych i prowincjonalnych na prowizję tygodniową do 300 zł. poszukuje. Oferty pod „300 P.“

POSZUKUJE posady dozorczy w większym domu lub do koni wyjazdowych. Posiadam dobre świadectwa. Oferty do „Republiki“ dla „K. R.“.

POSZUKUJE się inteligentną Izraelitkę do dzieci. Kilińskiego 60, m. 47.

POSZUKUJE natychmiast czeladników stolarzy umiających wyrabiać meble. Wiadomość: Stolarska, Nowo - Senatorska 26.

ZDOLNY i sprytny chłopiec potrzebny do rozwożenia towaru w Fabryce kopert, Główna 31, zaraz do zgłoszenia.

Nauka i wychowanie

MAGISTER praw poszukuje lekcji, zakres gimnazjalny, cena przystępna. Oferty dla „Zdolay“.

POLONISTKA, absolwentka uniwersytetu udziela lekcji języka polskiego i literatury, Lipowa 27, m. 20. Zostać od godz. 1-3 popoł. i od 8-9 w.

STUDENT udziela matematyki, fizyki, chemii w zakresie ośmiu klas. Gdańska 46-12.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowana nauczycielka Janina Mindeltortowa. Godz. zgłoszeń od 2-4 i od 8-9 Konstantynowska nr. 32, m. 21.

Rozmaite

„STENOGRAF POLSKI“ miesięcznik ilustrowany, organ Instytutu Stenograficznego - Warszawa, Krucza 26, wyuczającego również listownie stenografji najdoskonalej - wychodzi, półrocznie dwa złote. Prospekty bezpłatnie.

2 LUB 3 ZESPOLY przedalnicze (zace) 1850 mm. szer. poszukiwane do wydzierżawienia z siłą parową lub elektryczną. Oferty sub: „Zespoly przedalnicze“ do adm. „Republiki“

MILA zgrabną i inteligentną Panią o nienaganną opinię, pozna w celu towarzyskim, niezależny, wysoce inteligentny pan, lat 36, chrześcijanin. Zgłoszenia sub: „Oddźwięk“ do administracji „Republiki“, Dyskrecja zapewniona. Poste-restante nie mile widziane.

WDOWA, młoda, bezdzietna, nie biedna, łagodnego usposobienia poszukuje w celu matrymonialnym inteligentnego człowieka z dobrym charakterem. Oferty „Własne mieszkanie“.

LILIO! Proszę wyznaczyć spotkanie listem do „Republiki“ dla „Sz.“

POKÓJ dwuokienny, słoneczny, II piętro, z centralnym ogrzewaniem, windą, telefonem do wynajęcia dla Izraelity. Oglądać można od 9 i pół do 11 i od 3 do 5-ej, Narutowicza 16, m. 3 8

Zagubione dokum.

FAJKS Józef, Waryńskiego 9 zgubił metrykę urodzenia oraz wyciąg z ksiąg ludności, wyd. w Bałczu.

ZAGUBIONO weksel na zł. 50 z wystawienia W. Guterbaum, na zlecenie J. Wajchman, weksel niniejszy unieważnia się.

ZAGINELY 2 weksle, wystawione przez Fir. Łódzki Przemysł Zarobkowy na zlecenie I. M. Pilcera, 1 platny 10.7-1929 r. na zł. 1000, II platny 24.7-1929 r. na zł. 1000, weksle niniejsze unieważnia się, łaskawy znalazca zechce zwrócić, M. Sz. Wolkowicz, Piotrkowska nr. 28.

ZAGUBIONO weksel na sumę 200 zł. wyst. przez I. Ejbiszycza na zlecenie F. Szattan, pl. 10.12. 1928 r., weksel niniejszy unieważnia się.

ZAGINAŁ rejestracyjny numer samochodowy LD 81128, zwrócić P. Kalkbrenner, Syn i S-ka, Łódź 6-go Sierpnia 26.

LUCJAN Ogiński, zgubił książeczkę inwalidzką wyd. przez P.K.U. w Łodzi

SKRADZIONO Helenie Rzepeckiej wozy bilet jazdy L. W. E. K. D.



J.N. Grynholtc Łódź, ul. Piotrkowska 37. Zakład piecyków i kuchni kafflowych, szamotowych, przenośnych także przedsiębiorstwo robót zdumskich.



Plecyki Kucharki kafflano - szamotowe p.g. najnowszych wzorów poleca na dogodnych warunkach. M. ELECHNOWICZ 1a Zeromskiego 1a (Pańska).

SKLEP spożywczo-kolonialny do sprzedania zaraz, ul. Wodna 15 8

Pianino krzyżowe czarne, trzy pedały jak nowe, śliczny głos sprzedam okazynie. Oglądać można od 10-12 i od 2 do 6 wieczorem. Gdańska 118.

Magister Praw udziela lekcji w zakresie klas 8-miu. Specjalność: polski, niemiecki, historia. Opracowanie tematów i referatów. Wiadomość: skład lamp A. EISNER, Południowa 25, tel. 78-77.

Chłopcy uczciwych rodziców potrzebni. Zgłaszać się Kino Capitol, róg Zawadzkiej i Zachodniej.

DO WYNAJĘCIA 2 frontowe pokoje częściowo umeblowane, wane, Andrzeja 4-3 m. 13, wejście z podwórza na lewo

Laureatka moskiewskiego konserwatorium udziela lekcji gry fortepianowej. Wschodnia 72 m. 19

Ostrożnie z wełną... Prac wełniane ubrania również ostrożnie jak jedwab Zabezpiecza się ich miękkość używając nowy rodzaj mydła które nie kurczy wełny



WEŁNĘ pod różnemi postaciami, a więc swetry, szale, pończochy wełniane, trykotowe i wełniane koszulki niezbędne przy sportach zimowych, a także kaszmirowe pyjamy w pastelowych kolorach należy prać z tą samą ostrożnością, a może nawet i większą, jak delikatną jedwabną bieliznę. Jedno jedyne zetknięcie z wodą gotującą niszczy raz na zawsze tego rodzaju rzeczy, — jedno jedyne nieostrożne pranie powoduje szorstkość i twardość wełny oraz kurczenie się jej... Tylko nowy system prania w Lux'ie jest racjonalnym i niezawodnym... bo miękkość i puszystość wełny zachować można do końca i po niezliczonych praniach... Jedyne Lux, usuwając doszczętnie brud, nie powoduje kurczenia się wełny. Pod żadnym pozorem nie wolno używać wody gorącej. Prac wełniane ubrania wyłącznie w Lux'ie a rezultaty będą zdumiewające.



PRÓBKA DARMO KUPON. Do firmy „Sunlight“ Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 470, Pocztą Główną, Warszawa. Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie. Imię i nazwisko Adres I.R. 54 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers Limited, Anglja.

Instytut de Beaute ANNA RYDEL Diplomee de l'Universite de Beaute Paris Cegielniana 19, m. 8 Tel. 69-92 pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrows i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą elektroterapią „Solux“ Przyjmuję od 10-8 wiecz.

Dr. B. DONCHIN Specjalista chorób oczu powrócił do Kraju przyjmuje codziennie od 10-1 i od 4-7 po poł. w niedziele od 10-1 pp. ul. Moniuszki 1. Telefon 9-97

24 Na raty i za gotówkę! 24 Otomany, Kozelki, Materace, Tapczany Krzesła wyściełane i dębowe oraz klubowe garnitury poleca najtaniej: Zakład Tapicerski G. LEWKOWICZ, tył-Konstantynowska 24 P. S. Długoterminowe spłaty. 24 Dla urzędników 30% rabat.

NAGRODY ZŁ. 300.— W srode, dnia 28 listopada o godz. 4 po poł. przy zbiegu ulic Narutowicza i Skwerowej został zgubiony 1 worek brezentowy, zawierający bereoty (czapki) w mokrym stanie, które dla znalazcy sa bezwartosciowe. Znalazcę prosimy zglosic sie do firmy Fr. Fischer Spadkobiercy, ul. Długosza 43 (Koziny).

Do wydzierżawienia od zaraz 80 krosien tkackich ang. szerok. 52-80 cali oraz z wszelkimi pomocniczymi maszynami w budynku chedowym, przy ul. Cegielnianej nr. 96. Oferty na piśmie o wysokości zaofiarowanego czynszu przyjmuje do dnia 12 grudnia rb. adwokat Felix, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 130.

Gabinet Lekarsko-Dentystyczny dobrze prosperujący w powiatowym mieście w pobliżu Łodzi, z powodu wyjazdu NATYCHMIAST DO ODSZPIENIA. Oferty sub: „GABINET“ do „Republiki“.



L. K. TRIEBE Telefon 78-43 Łódź, Zamenhofska 32. Poleca: Kompletnie urządzenia pędni (transmisje) i części transmisyjne. Dostawa normalnych części z zapasu. Cykularniki (Kreissaegewellen) na kulowych łożyskach do obróbki drzewa.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odosnoenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicę zł. 10. „Express“ i „Republika“ wraz z odosnoeniem 9.00 złotych.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI I NADESLANE: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczo o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszenia administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy — Najmniejsze zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak, Redaktor: Wacław Smólski, W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.